


Patryk Kurzyński

Uniwersytet Wrocławski

patryk-kurzynski@wp.pl

 <https://orcid.org/0000-0003-3065-4251>

Św. Franciszek z Asyżu — włoskie podróże staropolskich reformatów Stanisława Kleczewskiego oraz Remigiusza Zawadzkiego do Rzymu w 1750 roku

Abstrakt: W artykule zaprezentowano i omówiono indywidualne formy percepcji szeroko pojętej świętości uwidaczniającej się w diariuszach peregrynanckich spisanych przez dwóch franciszkanów reformatów: Remigiusza Zawadzkiego oraz Stanisława Kleczewskiego. Obu zakonników pełniących obowiązki delegatów — odpowiednio: prowincji wielkopolskiej i kustodii ruskiej — udało się w podróż na kapitułę generalną Zakonu Braci Mniejszych. Trwająca niemal przez pół roku wyprawa, zakończona dotarciem do Rzymu w maju 1750 roku, oprócz wymiaru formalnego dostarczyła obu duchownym bezpośrednich okazji do odwiedzenia wielu założeń klasztornych, kościołów, bazylik, katedr oraz przede wszystkim miejsc kultu świętych. Pod tym względem wояż do Wiecznego Miasta był dla R. Zawadzkiego i S. Kleczewskiego nie tylko wyjątkowym i cennym doświadczeniem życiowym, lecz stanowił świadectwo pogłębiania wiary oraz poszukiwania kontaktu z Bogiem i dziedzictwem św. Franciszka. Zarówno S. Kleczewski, jak i R. Zawadzki w zapiskach z wyprawy odnotowali wiele cennych wiadomości na temat przebytej drogi do Rzymu, pobytu w europejskich miastach i przebiegu obrad kapituły generalnej.

Słowa kluczowe: podróż, reformaci, Asyż, Padwa, Rzym, percepcja, diariusz, zjawisko, kapituła, droga, franciszkanie

Jan Bernardone, znany szerzej jako św. Franciszek z Asyżu, należy obecnie do najbardziej rozpoznawalnych i cenionych świętych w Kościele rzymskokatolickim¹. Jego trudne koleje życia, duchowa przemiana, a następnie żarliwa oraz niezwykle głęboka pobożność doczekały się dotychczas wielu cennych biografii oraz opracowań, w których badający koncentrowali swą uwagę wokół najrozmaitszych aspektów

¹ W.S. CHOMIK: *Przedmowa*. W: *Źródła franciszkańskie*. Red. R. PREJS, Z. KIJAS. Wrocław 2005, s. 23.

fenomenowi św. Franciszka². Nietrudno zauważyć, że odzwierciedleniem wielowiekowego dziedzictwa tej niezwykle ważnej w chrześcijańskim świecie postaci są losy i dzieje poszczególnych odłamów Zakonu Braci Mniejszych³. Uwzględniając

² A. ŻYNEŁ: *Franciszek z Asyżu, właśc. Giovanni Bernardone (1181/1182—1226)*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Red. L. BIENKOWSKI. Lublin 1989, s. 425—426. Z dużej liczby prac poświęconych życiu tego świętego można wskazać na opracowania biograficzne polskich duchownych-historyków należących do poszczególnych gałęzi Zakonu Braci Mniejszych: A. ZAJĄC: *Święty Franciszek*. Kraków 2004, s. 5—12; T. STARZEC: *Św. Franciszek z Asyżu i jego reguła życia w pustelni*. Kraków 2011, s. 3—10, oraz przekłady obcojęzycznych publikacji autorstwa zagranicznych badaczy: L. DE WOHL: *Św. Franciszek z Asyżu. Radosny żebrak*. Przeł. E. CHMIELEWSKA-TOMCZAK. Kraków 1996, s. 4—8; R. MANSELLI: *Święty Franciszek z Asyżu*. Przeł. S. KAFEL. Niepokalanów 1997, s. 32—52; J. LE GOFF: *Święty Franciszek z Asyżu*. Przeł. J. GUZE. Warszawa 2001, s. 41—51; I. GOBRY: *Święty Franciszek*. Przeł. A. DĘBSKA. Warszawa 2005, s. 21—37; F. SCARSATO: *Święty Franciszek i franciszkanie*. Przeł. B. ŻUROWSKA. Kraków 2006, s. 3—15; R. MANSELLI: *Św. Franciszek i jego towarzysze*. Przeł. K. KUBIS. Kraków 2009, s. 6—14; M. FEUILLET: *Święty Franciszek: biedaczyna z Asyżu*. Przeł. S. FILIPOWICZ. Poznań 2012, s. 4—12; R. PREJS: *Osoba i przesłanie św. Franciszka*. „Polonia Sacra” 2014, 1 (34), s. 12—15.

³ M. DANILUK, K. KŁAUZA: *Franciszkanie, Bracia Mniejsi, Ordo Fratrum Minorimi (OFM)*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5..., s. 473—477. Franciszkanie, określane również jako bracia mniejsi, Ordo Fratrum Minorimi (OFM), narodzili się jako formacja zakonna w początkach XIII wieku z inicjatywy Franciszka z Asyżu, który od 1208 roku wraz z grupą oddanych współtowarzyszy głosił w okolicach Asyżu nauki dotyczące odnowienia wiary i duchowości, pokuty oraz nawrócenia. Franciszkanie stawiali sobie za cel pielęgnowanie zasad ewangelii oraz egzystencję w ubóstwie, które opierało się na wyrzeczeniu dóbr materialnych i przyjemności natury zmysłowo-cieleśnej. Na mocy bulli *Cum tomaquam veri* ogłoszonej w 1250 roku przez papieża Innocentego IV kościoły przy klasztorach z co najmniej 13 franciszkanami zyskały nazwę konwentualnych. Nazwą tą zaczęto określać także samych zakonników. Obok franciszkanów konwentualnych (Ordo Fratrum Minorum Conventualium, OFMConv) w połowie kolejnego stulecia na terenach Włoch, Hiszpanii, Portugalii i Francji, niezależnie od siebie, w zakonie św. Franciszka ukształtował się nurt obserwancki. Po 1517 roku formacja Braci Mniejszych podzieliła się na dwa odłamy. Pierwszy z nich: obserwancki przyjął nazwę Braci Mniejszych Regularnej Obserwacji (Fratres Minores Regularis Observantiae, OFMObs). W tym samym wieku we Włoszech z odłamu obserwanckiego wyrosły kolejne autonomiczne gałęzie zakonu, jak dysklaceaci (Ordo Fratrum Minorum Discalceatorum, OFMDisc), reformaci (Ordo Fratrum Minorum Reformatorum, OFMRef) oraz rekolekci (Ordo Fratrum Minorum Recollectorum, OFMRec). Wymienione gałęzie określane są pod wspólną nazwą Braci Mniejszych Ściślejszej Obserwacji (Ordo Fratrum Minorum Strictionis Observantiae). Ponadto rodzinę zgromadzenia św. Franciszka tworzą także Bracia Mniejsi Kapucyni (Ordo Fratrum Minorum Capuccinorum, OFMCap) oraz Trzeci Zakon Regularny (Tertius Ordo Regularis, TOR). Natomiast reguła zakonna aprobowana przez papieża Honoriusza III bullą *Solet annuere* z 1223 roku jest uważana za podstawowy tekst określający funkcje, prawa, obowiązki oraz zakres działalności wszystkich rodzin franciszkańskich. Jej zapisy postulowały m.in. naśladowanie Jezusa Chrystusa, pobożność, ubóstwo, posłuszeństwo, życie w pokorze, bez osądów i animozji, cierpliwość względem prześladowań, modlitwę za nieprzyjaciół. Reguła określiła strukturę administracyjną formacji opartą na generale, który symbolizował jedność wszystkich rodzin, urzędy ministrów prowincjonalnych oraz gwardianów, tj. przełożonych wspólnot lokalnych. Poza tym określiła jednostki administracyjne, jak np. prowincje.

rozległość wskazanej problematyki oraz fakt, iż przedmiotem analizy będzie przede wszystkim percepcja sfery *sacrum* przez obu reformatorów, w szczególności wszelkie jej oznaki na terytorium Włoch, punktem wyjścia stanie się przybliżenie informacji jedynie na temat gałęzi obserwanckiej zakonu oraz jej rozwoju na terytoriach Rzeczypospolitej w epoce wczesnonowożytnej.

Pierwsze konwenty franciszkanie reformaci zakładali na ziemiach państwa polsko-litewskiego w latach 1621—1633. Początkowy etap osiedlania się reformatorów aktywnie wspierali Zygmunt III Waza, inni świeccy protektorzy wywodzący się z kręgów magnacko-szlacheckich oraz hierarchowie Kościoła rzymskokatolickiego, m.in. biskup Marcin Szyszkowski. Efektem tego w latach 1622—1623 zakon otrzymał do dyspozycji 7 placówek znajdujących się w Warszawie, Wieliczce, Łąkach Bratiańskich, Zakliczynie nad Dunajcem, Miejskiej Górcie nieopodal Rawicza, Osiecznej przy Lesznie i w Choczcu. W 1623 roku nastąpiło wydzielenie kustodii małopolskiej oraz wielkopolskiej, które w 1637 roku mocą decyzji papieża Urbana uzyskały statusy prowincji. W latach 1624—1650 reformaci zwiększyli liczbę założeń do 20. Posiadali klasztory w Bieczu, Krakowie, Włocławku, Kazimierzu Dolnym, Przemyślu, Koninie, Wieluniu, Lwowie, Toruniu i Lutomiersku. Po potopie szwedzkim w ręce zgromadzenia przeszło kolejne 18 założeń, m.in. w Poznaniu, Sandomierzu oraz Zamościu. W XVIII stuleciu reformaci osiągnęli apogeum rozwoju. Opiekowali się 60 klasztorami, które zamieszkiwało łącznie 1345 braci. W tym stuleciu pogłębiła się także reorganizacja jednostek administracyjnych. W 1746 roku z części wschodniej prowincji małopolskiej wydzielono kustodię, następnie — w 1763 roku — prowincję ruską. Z kolei z wielkopolskiej w 1750 roku utworzono prowincję pruska⁴.

Jednym ze świadectw funkcjonowania franciszkańskich rodzin zakonnych na terenach Rzeczypospolitej polsko-litewskiej, w tym także i reformatorów, były zagraniczne peregrynacje podejmowane przez ich członków do Włoch lub hiszpańskich miast. Obecnie we współczesnej historiografii owe przejawy mobilności duchow-

⁴ Dość obszerna literatura przedmiotu pozwala w sposób syntetyczny ująć najważniejsze fakty z organizacji życia zakonnego reformatorów na ziemiach Rzeczypospolitej w XVI—XVIII wieku: H. HOLZAPFEL: *Podręcznik historii Zakonu Braci Mniejszych*. Przeł. P.A. TURBAŃSKI, R.L. WÓJTOWICZ. Tyniec 2012, s. 70—90; K. KANTAK: *Bernardyni polscy*. T. 2. Lwów 1933, s. 75, 92—99, 413—414; F. JARNIŃSKI, Ł. JANCZAK: *Reformaci w Polsce*. W: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego*. T. 23. Wyd. M. NOWODWORSKI. Warszawa 1899, s. 93—113; A. SROKA: *Prawo i życie polskich reformatorów w 350 rocznicę powstania 1623—1973*. Kraków 1975, s. 20—30; W. KOWALSKI: *Małopolscy franciszkanie-reformaci a konwersje na katolicyzm w dobie przedrozbiorowej*. W: *Ludzie, kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze—wczesna epoka nowożytna)*. Red. W. IWAŃCZAK, S.K. KUCZYŃSKI. Warszawa 2001, s. 151—153; A. SZTEINKE: *Źródła do dziejów Zakonu Braci Mniejszych Reformatorów w Polsce oraz na Śląsku (1621—1900)*. W: *Zakony franciszkańskie w Polsce. Franciszkanie w Polsce XVI—XVIII wieku*. Cz. 2. Red. J. KŁOCZOWSKI. Niepokalanów 2003, s. 42—44.

nych⁵ utożsamia się z formą komunikacji społecznej, w której między grupami lub jednostkami zachodzą procesy wzajemnego porozumiewania się oraz oddziaływania⁶. Ponadto nie ulega wątpliwości, że na tego rodzaju ruchliwość dawnego człowieka, która normalizowała zjawisko podróžowania, należy spojrzeć z perspektywy kulturowej⁷, społecznej⁸, antropologicznej⁹, socjologicznej¹⁰ czy psychologicznej¹¹.

Wszakże w kontekście interdyscyplinarności tego zjawiska zasadne wydaje się nie tylko zarysowanie znaczenia i roli zagranicznej podróży w egzystencji i optyce rzeczywistości staropolskiego człowieka¹², lecz także dokonanie typizacji wojaży odbywanych na przestrzeni XVI—XVIII wieku przez poszczególnych przedstawicieli grup społecznych Rzeczypospolitej, w tym duchowieństwa. Pozostając jednak przy analizie heterogeniczności staropolskich wojaży, następującym porządkiem rzeczy będzie odwołanie się do ogólnego stanu badań nad problematyką podróży obywateli polsko-litewskich w czasach wczesnonowożytnych. Przytoczenie głównych rezultatów prowadzonej w ostatnich latach eksploracji opisów peregrynanckich oraz ukształtowanej refleksji stanowić będzie swego rodzaju fundament dla określenia celów i przyjęcia tezy badawczej, a następnie analizy wskazanego zagadnienia w dalszej części artykułu.

Posiłkując się poglądami ogólnie przyjętymi w dyskursie na temat poznawania nowej, odmiennej rzeczywistości podczas pokonywanej trasy, wojażerowie niemalże permanentnie oddawali się obserwacji świata. Opuszczając strefę bezpieczeństwa,

⁵ B. ROK: *Mentalność duchowieństwa polskiego w XVIII wieku*. W: *Studia z dziejów kultury i mentalności czasów nowożytnych*. Red. K. MATWIJOWSKI, B. ROK. Wrocław 1993, s. 51—52; IDEM: *Juwenalis Charkiewicz i jego podróž po Europie*. W: J. CHARKIEWICZ: *Dyjariusz podróży hiszpańskiej z Wilna do miasta Walencji na Kapitułę Jeneralną Zakonu Mniejszych Braci św. Franciszka, to jest Bernardynów, odprawionej w roku 1768*. Wstęp i oprac. B. ROK. Wrocław 1998, s. 5—10.

⁶ B. ROK: *Zagraniczne podróże Polaków w pierwszej połowie XVIII w.* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1992, 1—2, s. 171; B. ROK, J. KAZAKOW: *Opis podróży z Mińska do Petersburga z 1797 r. anonimowego szlachcica z Białorusi*. W: *Z przeszłości Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*. Red. K. MATWIJOWSKI, S. OCHMANN-STANISZEWSKA, B. ROK. Wrocław 1998, s. 109.

⁷ J. SZTACHELSKA: *Podróż, czyli życie*. W: *Metamorfozy podróży. Kultura i tożsamość*. Red. J. SZTACHELSKA. Białystok 2012, s. 8—16; H. MAMZER: *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań 2003, s. 142—145.

⁸ H. DZIECHCIŃSKA: *Podróż — jej miejsce w świadomości społecznej*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1988, 32, s. 27—32.

⁹ F. BOWIE: *Antropologia Religii. Wprowadzenie*. Przeł. K. PAWLUŚ. Kraków 2008, s. 256—270.

¹⁰ K. PODEMSKI: *Socjologia podróży*. Poznań 2005, s. 8—18.

¹¹ M. DYMKOWSKI: *Wprowadzenie do psychologii historycznej*. Gdańsk 2003, s. 95—102; IDEM: *Między psychologią a historią. O roli złudzeń w dziejach*. Warszawa 2000, s. 87—90; IDEM: *Uwagi o przydatności porównań historycznych w psychologii społecznej*. „Psychologia Społeczna” 2009, 1—2 (10), s. 85—86.

¹² M. MIKUSEK: *Staropolski ogląd świata — kilka słów o badaniach nad percepcją staropolskiego człowieka*. W: *W kręgu myśli Władysława Czaplińskiego*. Red. F. WOLAŃSKI, L. ZIĄTKOWSKI. Wrocław 2016, s. 163—167.

za jaką można uznać dom i najbliższe znajome otoczenie, staropolscy spektatorzy rozpoczęli przemierzanie obcych im miejsc, przestrzeni oraz krajów¹³. Odczuwali swego rodzaju przenikanie do innych, nieznanych im dotychczas sfer. Wykorzystując zdobytą uprzednio wiedzę teoretyczną, poziom własnej edukacji oraz możliwości poznawcze, dążyli przeważnie do usystematyzowania zaobserwowanych zjawisk i sytuacji. W konsekwencji tego podróży pojmowali otaczającą ich rzeczywistość przez pryzmat swojej mentalności. Percepcja odmiennego dokonywała się zatem poprzez tożsamość uczestników zagranicznych wypraw¹⁴. Owe żywe zainteresowanie wędrownikami oraz ich popularność w Rzeczypospolitej polsko-litewskiej stanowiła pewne odzwierciedlenie ogólnoeuropejskiej intensyfikacji ruchu podróżniczego przypadającej na czasy wczesnonowoczesne. Opuszczenie ojczyzny determinowały różne powody¹⁵. Wyjeżdżano w celach edukacyjnych, służbowych, publicznych, zdrowotnych czy prywatnych¹⁶. Zauważyć trzeba, że fakt spędzenia kilku lub nawet kilkunastu miesięcy za granicą wiązał się z przeznaczeniem na takie przedsięwzięcie odpowiednich nakładów finansowych, co decydowało o raczej elitarnym charakterze wyjazdów. Niemniej jednak peregrynacje odbywały osoby wywodzące się z różnych stanów staropolskiego społeczeństwa. Zbiorowość peregrynantów tworzyli przeważnie pielgrzymi, dyplomaci, żołnierze, magnateria, średniozamożna szlachta, uczeni i artyści¹⁷.

Do tak zróżnicowanego grona podróżników należeli również duchowni¹⁸, wśród których sporą część stanowili zakonnicy. Wyjazdy polsko-litewskich duchownych cechowała znacząca egalitarność. Często łączyły one w sobie obowiązek zrealizowania powierzonych zadań z bezpośrednią okazją do pogłębienia wiary i religijności przez kontakt z różnymi formami *sacrum*. Rzadkie — ze względu na odległość, niebezpieczeństwo i trudności logistyczne — były pielgrzymki do Ziemi Świętej. Staropolscy duchowni wyjeżdżali przede wszystkim do obcych państw na studia, celem poszerzenia lub uzupełnienia wiedzy teologicznej. Głównym kierunkiem ich podróży była Stolica Apostolska. Kolejnym powodem opuszczenia granic Rze-

¹³ A. MAĆZAK: *Peregrynacje. Wojaże. Turystyka*. Warszawa 1984, s. 19—23; IDEM: *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*. Warszawa 1978, s. 253—253.

¹⁴ B. ROK: *Percepcja rzeczywistości europejskiej staropolskich peregrynantów połowy XVIII wieku*. W: *Staropolski ogląd świata. Tożsamość i odmienność*. Red. B. ROK, F. WOLAŃSKI. Toruń 2011, s. 9.

¹⁵ A. KUCHARSKI: *Sensualny wymiar staropolskich podróży w świetle dziennika Leona Andrzeja Morawskiego (1729—1732)*. W: *Staropolski ogląd świata. Sarmacki sensualizm*. Red. F. WOLAŃSKI. Toruń 2017, s. 199.

¹⁶ F. WOLAŃSKI: *Wstęp*. W: F.K. BOHUSZ: *Dzienniki podróży*. Wstęp i oprac. F. WOLAŃSKI. Kraków—Wrocław 2014, s. 7—13.

¹⁷ B. ROK: *Wstęp*. W: S. ARAKIEŁOWICZ: *Itinerarium Romanum (1723). Podróż Rzymska (1723)*. Wstęp i oprac. B. ROK. Przeł. D. PIWOWARCZYK. Kraków—Wrocław 2016, s. 7—8.

¹⁸ A. IWANOWSKA: *Polskie rękopiśmienne relacje podróżnicze z epoki saskiej*. W: *Staropolska kultura rękopisu*. Red. H. DZIECHCIŃSKA. Warszawa 1990, s. 123—130.

czypospolitej były spory natury prawnej, które prowadzono przed kongregacjami i sądami rzymskimi czy też Rotą Rzymską. Inną sposobność wyprawienia się do Włoch dawała potrzeba doglądania procesów kanonizacyjnych lub beatyfikacyjnych Polaków. Jeszcze innym typem wyjazdów, w których duchowni często brali udział, odgrywając jednocześnie rolę preceptorów, były podróże edukacyjne młodzieży magnackiej i szlacheckiej do ważniejszych ośrodków uniwersyteckich w Europie. Znaczna liczba zakonników peregrynowała też do Rzymu lub hiszpańskich miast na kapituły generalne swoich zgromadzeń. Tam, jako delegaci reprezentujący poszczególne prowincje, uczestniczyli w obradach kapituły oraz głosowali za wyborem generała zakonu i władz centralnych¹⁹.

Fundamentalnymi materiałami źródłowymi, które dokumentują tego rodzaju formę mobilności zarówno duchownych, jak i osób świeckich, są zachowane relacje z odbytych wypraw. Diariusze spisywane prozą w trakcie zagranicznych wędrówek były nierzadko uzupełniane o kolejne, dokładniejsze informacje po powrocie do kraju. Narrację prowadzono w sposób chronologiczny oraz zgodnie z obowiązującą konwencją literacką. W schemacie konstrukcyjnym typowych deskrypcji peregrynanckich, które wyszły spod ręki zakonników, można wyróżnić specyficzny model widzenia oraz interpretowania poznawanej przestrzeni²⁰. Zasadniczej charakterystyce podlegały zwiedzane europejskie metropolie, w opisie których wyeksponowano dane poświęcone architekturze sakralnej różnego typu. Po czym koncentrowano uwagę na osobliwych obiektach świeckich, w tym także zabytkach²¹. Niejednokrotnie pozytywne doznania estetyczne oraz duchowe²² zakonników znajdowały swe odzwierciedlenie w szczegółowych zapiskach na temat odwiedzonych miejsc kultu, sanktuariów, świąt i ceremonii religijnych oraz widzianych najprzeróżniejszych relikwii²³. Odtworzoną w taki sposób w diariuszowych notatach rzeczywistość można definiować przez kategorię ikonosfery. Zgodnie z poglądem Mieczysława Porębskiego, ikonosfera jest sumą obrazów będących faktami i jednocześnie zdarzeniami oddziałującymi w czasie i przestrzeni na obserwatorów. Z kolei jednostki są zdolne do odbioru, analizowania, zapamiętywania i przetwarzania tego rodzaju komunikatów. Fakty i zdarzenia ujmowane jako informacje, utrwalane następnie na

¹⁹ B. ROK: *Podróże staropolskich kapucynów do Rzymu — poznawczy charakter dawnych wojaży*. W: B. ROK: *Świat kultury staropolskiej. Teksty źródłowe i studia*. Toruń 2014, s. 199—202.

²⁰ B. ROK: *Staropolskie opisy podróży jako źródła historyczne*. W: *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego*. Red. S. ROSIK, P. WISZEWSKI. Wrocław 2005, s. 520—524; A. CIEŃSKI: *Pamiętnikarstwo polskie XVIII wieku*. Wrocław 1981, s. 90.

²¹ T. ZARĘBSKA: *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*. Warszawa 1975, s. 18—21; H. DZIECHCIŃSKA: *O staropolskich dziennikach podróży*. Warszawa 1991, s. 42—51.

²² H. DZIECHCIŃSKA: *Pamiętniki czasów saskich. Od sentymentalizmu do sensualizmu*. Bydgoszcz 1999, s. 63—77.

²³ H. DZIECHCIŃSKA: *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci: XVI—XVII—XVIII*. Łódź 2003, s. 35—39.

piśmie pozwalają m.in. współczesnym badaczom rekonstruować wybrane faktory rzeczywistości²⁴.

Owoce eksploracji badawczej relacji z podróży zakonników i przedstawicieli pozostałych stanów społecznych Rzeczypospolitej jest stale powiększający się stan literatury przedmiotu. W oparciu o omawianą w artykule grupę tekstów źródłowych, przy analizie których posiłkowano się najczęściej instrumentarium z obszaru innych nauk społecznych, powstała pokaźna liczba publikacji. Dotychczas ukazało się wiele artykułów²⁵ oraz monografii, dzięki którym możliwe jest zarówno kształtowanie refleksji dotyczącej wielu aspektów staropolskich wojaży²⁶, jak i rekonstrukcja obrazu takich państw, jak chociażby: Anglia²⁷, Hiszpania²⁸, Francja²⁹, Niemcy³⁰, Austria³¹, Włochy³², Imperium Rosyjskie³³, Imperium Osmańskie³⁴ czy

²⁴ M. PORĘBSKI: *Ikonosfera*. Warszawa 1972, s. 272—275.

²⁵ Nie sposób wymienić wszystkich artykułów, dlatego też rozsądnym rozwinięciem myśli będzie wskazanie jedynie na kilka przykładowych tekstów: H. GMITEREK: *Czechy w diariuszu podróży Michała Zdzisława Zamoyskiego z końca XVII wieku*. W: *Rola komunikacji i przestrzeni w średnio-wiecznych i wczesnonowożytnych dziejach Czech i Polski*. Red. A. PANER, W. IWAŃCZAK. Gdańsk 2008; A. KUCHARSKI: *Staropolska turystyka uzdrowska w XVIII wieku*. „Czaszy Nowożytny” 2010, t. 23; B. ROK: *Staropolscy duchowni na szlakach turystycznych Europy w XVIII wieku*. W: *Społeczny wymiar turystyki*. Red. E. KOŚCIK. Wrocław 2011.

²⁶ Dla pełnego zobrazowania różnorodności w podejmowanych badaniach nad problematyką staropolskiego podróżnictwa można wskazać na następujące publikacje: A. KUCHARSKI: *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*. Toruń 2013, s. 7—20; K. TARGOSZ: *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*. Wrocław 1985, s. 5—7; M. CHACHAJ: *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*. Lublin 1995, s. 7—8, 100—101; IDEM: *Związki kulturalne Sieny i Polski do końca XVIII wieku. Staropolscy studenci i podróżnicy w Sienie. Sienieńczycy i ich dzieła w Polsce*. Lublin 1998, s. 5—18; B.M. PUCHAŁSKA: *Obraz dworów zachodnioeuropejskich w polskiej literaturze pamiętnikarskiej XVI i XVII wieku*. Białystok 2000, s. 10—17; A. MARKIEWICZ: *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonovianae*. Warszawa 2011, s. 9—20.

²⁷ J. DĄBROWSKI: *Polacy w Anglii i o Anglii*. Kraków 1962, s. 21—35; Z. LIBISZOWSKA: *Życie polskie w Londynie XVIII wieku*. Warszawa 1972, s. 35—50.

²⁸ A. KUCHARSKI: *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.* Warszawa 2007, s. 8—20.

²⁹ M. KAMECKA: „Do cudzych krajów”. *Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*. Białystok 2012, s. 273—277.

³⁰ M. KUCHARSKI: *Działalność dyplomacji polskiej w Berlinie w latach 1788—1792*. Katowice 2000, s. 6—12.

³¹ D. NAWROT: *Działania dyplomacji polskiej w Wiedniu w latach 1788—1792*. Katowice 1999, s. 3—14.

³² M.E. KOWALCZYK: *Obraz Włoch w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*. Toruń 2005, s. 12—17; M. LORET: *Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku*. Rzym 1929, s. 10—16.

³³ Z. LIBROWICZ: *Polacy w Syberii*. Wrocław 1992, s. 6—18.

³⁴ W. KONOPCZYŃSKI: *Polska a Turcja 1683—1792*. Warszawa 1936, s. 10—15; J. REYCHMAN: *Życie polskie w Stambule w XVIII wieku*. Warszawa 1959, s. 10—23.

Ziemia Świąta³⁵. Trzeba dodać, że w ostatnich latach świadectwami pogłębiania stanu badań nad problematyką staropolskiego podróżowania stały się wydawane krytyczne edycje źródłowe rękopiśmiennych opisów podróży³⁶. Niewątpliwie dość obszerna literatura przedmiotu oraz wypracowana refleksja nad podróżowaniem w okresie staropolskim przyczyniła się do ukształtowania przynajmniej kilku nurtów badawczych w obszarze tej problematyki. Jeden z nich, postulowany przez Bogdana Roka, zakłada, że w rozległe rozważania natury historycznej, obok posługiwania się metodologią z zakresu socjologii czy antropologii, niezbędne jest włączenie pojęcia *sacrum*³⁷ będącego równoległe główną kategorią rozważań w religioznawstwie³⁸. Snując dalsze refleksje, ten doświadczony badacz kultury staropolskiej zauważa, że duchowni postrzegali otaczającą ich rzeczywistość wędrówki jako konstrukt dwóch zantagonizowanych ze sobą sfer — *sacrum* i *profanum*³⁹. Można tu mówić nie tylko o wnikliwych obserwacjach, lecz także licznych egzemplifikacjach głębokich przeżyć duchowych, które są koncentrycznym zwróceniem stanów emocjonalnych i uczuć ku przedmiotowi odniesienia, jakim jest transcendencia⁴⁰.

³⁵ A. ŻAL-KĘDZIOR: *Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*. Toruń 2010, s. 5—15.

³⁶ Zob. T. BILLEWICZ: *Diariusz podróży po Europie w latach 1677—1678*. Wstęp i oprac. M. KUNICKI-GOLDFINGER. Warszawa 2004, s. 18—21; J. LANHAUS: *Opis podróży. Itinerarium (1768—1769)*. Wstępem, objaśnieniami i dodatkami opatrzyli B. ROK, M. CHACHAJ. Kraków—Wrocław 2014, s. 176—177; *Dziennik podróży Butlera do Włoch i Niemiec w latach 1779—1780*. Wyd. W. CHORAŻYCZEWSKI, A. PACEVICIUS, A. ROSA. Wilno 2013, s. 15—34; T.K. z RADZIWIŁÓW MORAWSKA: *Diariusz podróży europejskiej 1773—1774*. Wstęp i oprac. B. ROK. Wrocław 2002, s. 16—21; K.S. RADZIWIŁ: *Diariusz peregrynacji europejskiej (1684—1687)*. Oprac. A. KUCHARSKI. Toruń 2011, s. 8—20; K. z SOSNOWSKICH PLATEROWA: *Moja podróż do Włoch. Dziennik z lat 1785—1786*. Wstęp i oprac. M.E. KOWALCZYK, A. PIKOR-PÓŁTORAK. Łomianki 2013, s. 18—35; J.M. KOSSOWICZ: *Diariusz podróży po Europie (1682—1688)*. Oprac. A. MARKIEWICZ. Warszawa 2017, s. 100—120; *Dziennik podróży Jerzego Józefa Hylzena z lat 1752—1754*. Oprac. J. ORZEŁ, A. PACEVICIUS, S. ROSZAK. Vilnius 2013, s. 82—90.

³⁷ B. ROK: *Wstęp. Problemy kultury staropolskiej — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*. W: *Staropolski ogląd świata. Kultura staropolska — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*. Red. B. ROK, F. WOLAŃSKI. Toruń 2013, s. 7—9. Analogiczne spostrzeżenia zaprezentował także: F. WOLAŃSKI: *Kaznodziejstwo bernardyńskie w staropolskim systemie komunikacji społecznej schyłku epoki saskiej. Studium kształtowania wyobrażeń i postaw*. Toruń 2012, s. 5—8.

³⁸ E. SAKOWICZ: *Sacrum*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 17. Red. E. GIGILEWICZ et al. Lublin 2012, s. 827—828; H. HOFFMANN: *Dzieje polskich badań religioznawczych*. Kraków 2004, s. 20—25; A. BRONK: *Nauki religiolologiczne*. W: *Nauka — Światopogląd — Religia*. Red. Z.J. ZDYBICKA. Warszawa 1989, s. 131—137.

³⁹ B. ROK: *Europejskie relacje podróżnicze franciszkanów polskich w XVIII w. — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*. W: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*. T. 9. Red. J. WALKUSZ. Lublin 2010, s. 245—252. W tekście dokonano również zestawienia relacji z wypraw odbywanych przez franciszkanów.

⁴⁰ M. JAROSZ: *Pojęcie duchowości w psychologii*. W: *Studia z psychologii KUL*. T. 16. Red. O. GORBANIUKOW, B. KOSTRUBIEC-WOJTACHNIO, D. MUSIAŁ, M. WIECHETEK. Lublin 2010, s. 10—11.

Wykorzystanie tych założeń w analizie oraz interpretacji zawartych w diariuszach podróżniczych wiadomości pozwala bowiem wyeksponować zagadnienie relacji jednostek z tym, co było przez nie uważane za święte i posiadające w sobie pierwiastek boskości. Uzyskane w tej materii wnioski dotyczące percepcji świata *sacrum* oraz poszukiwania kontaktu z Bogiem przez staropolskich peregrynantów duchownych i świeckich mogą stanowić ważne uzupełnienie w dociekaniach związanych ze stanem świadomości religijnej XVIII-wiecznych polsko-litewskich wojażerów⁴¹. Co znamienne, skłania to do podjęcia próby odtworzenia optyki szeroko rozumianej świętości na terenach austriackich i włoskich, z naciskiem na wyeksponowanie form franciszkańskiej religijności. Dlatego też na potrzeby artykułu sfera *sacrum* będzie utożsamiana z przestrzenią świętą występującą w obrębie wszystkich wymienionych w relacjach budowli sakralnych lub odwiedzanych miejsc kultu osób świętych, w których owa przestrzeń ulegała znacznemu natężeniu i intensyfikacji⁴². Do sfery *sacrum* zostaną włączone również wszystkie wypełniające ją sakramentalia, włącznie z relikwiami różnego typu⁴³. Interesującymi opisami peregrynanckimi pochodzącymi z połowy XVIII stulecia, które umożliwiają omówienie stosunku wojażerów do sfery *sacrum*, okazują się *Itinerarium Romanum*, autorstwa definiatora prowincji ruskiej Stanisława Dominika Kleczewskiego⁴⁴, oraz *Diarium itineris*

⁴¹ P. KURZYŃSKI: *Percepcja sacrum w relacjach czterech polskich podróżników-zakonników z 1768 roku*. W: *Sacrum w mieście — epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar: kulturowy, społeczny i religijny*. Red. D. QUIRINI-POPEŁAWSKA, Ł. BURKIEWICZ. Kraków 2016, s. 134. W dotychczasowej literaturze przedmiotu brak opracowania, które w sposób całościowy przedstawiałoby problem miejsca i roli *sacrum* w staropolskich peregrynacjach, pomimo bogatego i dostępnego materiału źródłowego.

⁴² M. ELIADE: *Sacrum i profanum: o istocie religijności*. Przeł. R. RESZKE. Warszawa 1996, s. 7—30; IDEM: *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*. Wyd. M. CZERWIŃSKI. Warszawa 1974, s. 60—75; IDEM: *Traktat o historii religii*. Przeł. z j. franc. J. WIERUSZ-KOWALSKI. Warszawa 1966, s. 360—365; IDEM: *Obrazy i symbole. Szkice o symbolizmie magiczno-religijnym*. Przeł. M. RODAK, P. RODAK. Warszawa 1998, s. 45—47.

⁴³ R. CAILLOIS: *Człowiek i sacrum*. Przeł. A. TATARKIEWICZ, E. BURSKA. Warszawa 2009, s. 15—20; G. WIDENGREN: *Fenomenologia religii*. Przeł. J. BIAŁEK. Kraków 2008, s. 364.

⁴⁴ B. ROK: *Wstęp*. W: S. KLECZEWSKI: *Itinerarium Romanum [1749—1750]*. Wstęp i oprac. B. ROK, M. CHACHAJ. Kraków—Wrocław 2016, s. 1—7. Warto dodać, że we wstępie oprócz informacji biograficznych na temat autora diariusza została przedstawiona jego działalność na polu pisarskim. S. Kleczewski odznaczał się dużą aktywnością w tej dziedzinie, wydając publikacje z zakresu teologii i historii. Z obszernej bibliografii prac tego franciszkanina reformata szczególne miejsce zajmuje *Kalendarz seraficzny...*, w którym zamieścił w schemacie kalendarzowym opisy świętych oraz reformatów dających swoją głęboką pobożnością przykłady godne do naśladowania. Innym istotnym dziełem była publikacja *O początku, dawności, odmianach i wydoskonaleniu języka polskiego zdania...* W niej też postulował potrzebę dbania o poprawność i czystość literackiego języka polskiego. Natomiast dotychczas o życiu i twórczości S. Kleczewskiego pisali: A. SZTEINKE: *Kleczewski Stanisław Dominik OFMRef*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 9. Red. A. BEDNAREK et al. Lublin 2002, s. 92—93; IDEM: *Kleczewski Stanisław Dominik (1714—1776)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 12. Wrocław 1967, s. 552—553; IDEM: *Kleczewski Stanisław Dominik (1714—1776)*. W: *Słownik polskich*

Remigii Zawadzki Roman pro capitulo Generali peregrinantis, autorstwa kustosza prowincji wielkopolskiej Remigiusza Macieja Zawadzkiego⁴⁵.

Obu reformatów zostało oddelegowanych na kapitułę generalną odbywającą się w Rzymie w 1750 roku. Podróż S. Kleczewskiego rozpoczęła się we Lwowie z końcem grudnia 1749 roku. Miał dłuższą do przebycia drogę od R. Zawadzkiego, który wyruszył z Wielunia w pierwszej połowie lutego 1750 roku. Do Raciborza położonego na granicy definitor prowincji ruskiej przybył 18 stycznia 1750 roku, kustosz prowincji wielkopolskiej zaś — miesiąc później. Następnie przemierzając trasę szlakiem morawskim wiodącym przez Opawę, Ołomuniec i Brno dotarli do Wiednia. Do cesarskiego miasta S. Kleczewski przybył 26 stycznia, natomiast R. Zawadzki — 25 lutego. Po zwiedzeniu Wiednia dalszy etap podróży obu duchownych obejmował różniące się od siebie odcinki. Delegat z prowincji ruskiej udał się na Bruck an der Mur, by przez Karyntię i Słowenię dotrzeć do Wenecji. Natomiast delegat z prowincji wielkopolskiej podróżował do tego miasta przez Pontebbę. Z Wenecji 4 kwietnia już wspólnie wyruszyli na wynajętym statku do Ankony, skąd przechodząc przez góry, odwiedzili Loreto i Asyż. Do Stolicy Apostolskiej weszli 7 maja, w uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, kiedy, zgodnie z zarządzeniem władz zakonnych, uroczyście otwarto kapitułę generalną⁴⁶.

Duchowni starali się odbywać podróż pieszo — wedle reguły zakonu św. Franciszka. Niemniej jednak za sprawą dyspensy mogli również korzystać z innych środków transportu. Na dłużej zatrzymywali się w większych metropoliach, by zobaczyć ich osobliwości, pielgrzymowali także do ważniejszych sanktuariów franciszkańskich. Dużo miejsca w swych diariuszach poświęcili na przedstawienie Asyżu, Loreto i Rzymu. Dość skrupulatnie opisali także narady delegatów i wybór władz centralnych podczas kapituły⁴⁷.

W drogę powrotną z Wiecznego Miasta R. Zawadzki udał się 5 czerwca, S. Kleczewski wyruszył zaś w lipcu. Obu reformatów skorzystało z transportu morskiego. Kustosz prowincji wielkopolskiej przepłynął statkiem szlak z Wenecji do Triestu, po czym dalej podróżował przez Krainę. Definitor prowincji ruskiej w pierwszej kolejności wyruszył drogą lądową w kierunku Ankony, z której przeszedł do Bo-

teologów katolickich. T. 2. Red. H. WYCZAŃSKI. Warszawa 1982, s. 283—284; J. NOWODWORSKI: *Kleczewski Stanisław*. W: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego*. T. 10. Wyd. M. NOWODWORSKI. Warszawa 1877, s. 377.

⁴⁵ A. SZTEINKE, B. ROK: *Wstęp*. W: R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży Remigiusza Zawadzkiego pielgrzymującego do Rzymu na kapitułę generalną (1750)*. Oprac. M. CHACHAJ. Kraków—Wrocław 2014, s. 7. Z kolei informacje biograficzne o R. Zawadzkim można także odnaleźć w innym tekście: A. SZTEINKE: *Podróż Remigiusza Macieja Zawadzkiego OFM (1703—1775) na kapitułę generalną do Rzymu w 1750 r.* W: *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń wyobrażeń*. T. 2. Red. F. WOLAŃSKI, R. KOŁODZIEJ. Toruń 2009, s. 89—90.

⁴⁶ B. ROK: *Wstęp*. W: S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 7—8.

⁴⁷ *Ibidem*.

lonii, aby z Ferrary przepłynąć na barce do Wenecji. Tam zaniechał dalszej drogi morskiej do Triestu i zmienił trasę, wracając do kraju przez Pontebbę i Alpy. Nie jest rzeczą wiadomą, ile dni zajęł obu delegatom powrót do kraju, gdyż w diariuszach nie zawarto istotnych informacji na ten temat⁴⁸.

W relacji prowadzonej przez S. Kleczewskiego przebieg drogi do Rzymu został szeroko scharakteryzowany w codziennych zapiskach. Część poświęcona obradom kapituły trwającym od 7 do 24 maja przedstawiona została również w formie dziennika⁴⁹. S. Kleczewski dokładnie zrelacjonował przebieg kapituły, nadając niebagatelne znaczenie całemu wydarzeniu. W opisie wyróżnił otwarcie obrad, układ miejsc dla delegatów przy stole posiedzeń, ceremonię przyjęcia papieża Klemensa XI, przebieg liczenia głosów oraz końcowy rezultat⁵⁰. Od 25 maja opis dzienny został w diariuszau zastąpiony rozległymi wiadomościami o architekturze sakralnej i świeckiej Rzymu⁵¹. W odtworzonym na kartach dziennika obrazie Stolicy Apostolskiej i innych widzianych w drodze metropolii widoczne było posiłkowanie się pracami krajoznawczymi i chorograficznymi. Ponadto S. Kleczewski był w sposób szczególny zafascynowany różnorodnymi dziełami sztuki, średniowiecznymi zabytkami i antykiem. Świadczyć o tym może dobra znajomość historii Imperium Romanum i mitologii⁵². Pomimo tego definator prowincji ruskiej uzewnętrzniał w narracji własne uwagi, wrażenia, doświadczenia ze zwiedzania miast i oglądania budowli podziwianych podczas obecności w miejscach związanych z franciszkańską religijnością, m.in. w Asyżu i Loreto⁵³.

S. Kleczewski posiadał chłonny umysł. Jego spostrzegawczość przekładała się na oddawanie w *Itinerarium*... nawet najdrobniejszych detali. Deskrypcje Wiednia, Wenecji, Padwy, Loreto, Asyżu i Rzymu stanowią swego rodzaju kompendia wiedzy. Na uwagę zasługuje fakt wyeksponowania w relacji wielu klasztorów franciszkańskich oraz należących do innych zgromadzeń zakonnych. S. Kleczewski przybliżył stan i wyposażenie tych kompleksów oraz usposobienie napotkanych zakonników⁵⁴. Innym przykładem jego sporego zainteresowania nowo poznawaną rzeczywistością były opisy krajoznawcze. Odnotowywał informacje na temat warunków życia ludności oraz struktur administracyjnych zarówno w przemierzanych państwach, jak i leżących w ich granicach krainach⁵⁵.

W mniejszym objętościowo *Diariuszu podróży*... R. Zawadzki zawarł wiele urozmaiconych spostrzeżeń o pokonywanej trasie, klasztorach służących mu za

⁴⁸ Ibidem.

⁴⁹ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium*..., s. 287—313.

⁵⁰ Ibidem, s. 10

⁵¹ Ibidem, s. 11—14.

⁵² Ibidem.

⁵³ Ibidem.

⁵⁴ Ibidem.

⁵⁵ Ibidem.

miejsca spoczynku czy zmienności warunków atmosferycznych⁵⁶. Istotnym fragmentem deskrypcji był opis wyglądu miast oraz budowli⁵⁷. R. Zawadzki, podobnie jak S. Kleczewski, wyróżnił wiele osobliwości i zabytków, które miał okazję zwiedzić w czasie pobytu w poszczególnych metropoliach. Scharakteryzował różne aspekty życia codziennego mieszkańców odwiedzanych krajów oraz na podstawie własnych obserwacji przybliżył ich usposobienie, ubiór czy rodzaje spożywanych w poszczególnych regionach państw potraw. Ponadto uwagę R. Zawadzkiego niejednokrotnie przyciągały krajobrazy górskie, o czym świadczyły opisy wrażeń, jakich dostarczyło mu podziwianie gór i wzniesień w okolicach Pontebby i Foligno⁵⁸. Wreszcie konieczne jest podkreślenie werystycznego przedstawienia przebiegu obrad kapituły rzymskiej. Wszakże kończąc zapiski związane z Wiecznym Miastem, reformat poświęcił także miejsce na dokładne przybliżenie form funkcjonowania infirmerii klasztornej oraz rzymskich szpitali⁵⁹. Oprócz służbowego celu wojażu R. Zawadzki zrealizował powierzone mu zadania, które dotyczyły interesów macierzystej prowincji. Wraz z prowincjałem Antonim Kocińskim podjęli starania o wydzielenie z prowincji wielkopolskiej nowej prowincji pruskiej, na co też uzyskali zgodę generała zakonu. Inną prymarną sprawą było otrzymanie od kapituły watykańskiej potrzebnego pozwolenia na przeprowadzenie koronacji figury Matki Bożej w Łąkach Bratiańskich⁶⁰.

Ówczesna panorama europejskich metropolii, włącznie z Rzymem, odwiedzonych w czasie podróży przez obu franciszkanów reformatów była następstwem przemian dokonujących się w poprzednich wiekach. Miasta zyskały charakter zindywidualizowanych tworów wyłączonych z krajobrazu geograficznego⁶¹. Dotychczasowy model recepcji przestrzeni u spektatorów, zdeterminowany wykształceniem retorycznym, subiektywnym wartościowaniem obiektów⁶² czy zaczerpniętymi uprzednio informacjami z kompendiów geograficznych⁶³, konfrontowany był w bezpośrednim zetknięciu z rzeczywistym wyglądem metropolii⁶⁴. Ten mechanizm poznawczy odzwierciedlało nadanie pierwszoplanowej roli przestrzeni świętej, co

⁵⁶ A. SZTEINKE, B. ROK: *Wstęp*. W: R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 13—15.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*.

⁵⁹ *Ibidem*.

⁶⁰ *Ibidem*.

⁶¹ L. BENEVOLO: *Miasto w dziejach Europy*. Warszawa 1995, s. 31—43, 48—57.

⁶² F. WOLAŃSKI: *Rola rzek w kreowaniu obrazu przestrzeni w narracji staropolskich relacji podróżniczych*. W: „Trzeba dyscypliny — bez niej nie da się pasji wyrazić...”. *Studia z dziejów nowożytnych (XVI—XVIII w.)*. Red. M. FORYCKI, A. PERŁAKOWSKI, F. WOLAŃSKI. Poznań 2012, s. 161—162.

⁶³ F. WOLAŃSKI: *Wielkie miasta Europy w oczach polskich peregrynantów w drugiej połowie XVIII wieku (na przykładzie Paryża, Londynu i Wiednia)*. W: *Studia z dziejów XVII i XVIII wieku*. Red. K. MATWIJOWSKI, B. ROK. Wrocław 2003, s. 115—116.

⁶⁴ F. WOLAŃSKI: „Inność” przestrzeni miasta w relacjach polskich peregrynantów w XVIII w. W: *Staropolski ogląd świata — problem inności*. Red. F. WOLAŃSKI. Toruń 2007, s. 316—317.

w obu diariuszach uwidoczniły rozbudowane opisy topografii miejsc świętych w miastach leżących na trasie wojażu⁶⁵.

Duchowni z dużą rewerencją odnosili się do odwiedzonych obiektów sakralnych oraz franciszkańskich i innych konwentów zakonnych, co przełożyło się na szczegółowe relacjonowanie widzianych założeń. Tak więc pobyt w miastach bądź miejscowościach czeskich, austriackich czy włoskich⁶⁶ oraz ich zurbanizowana świecka struktura⁶⁷ były nie tylko przedmiotem fascynacji dla obu reformatów ze względu na mnogość bogactw materialnych, lecz jednocześnie stanowiły one pewne tło dla zajmujących istotne miejsce w percepcji przestrzeni budowli sakralnych, zwłaszcza kościołów, klasztorów i sanktuariów franciszkańskich, włącznie z miejscami świętymi⁶⁸.

Jedną z większych metropolii znajdujących się na szlaku podróży obu franciszkanów reformatów był Wiedeń. Do cesarskiego miasta R. Zawadzki przybył 25 lutego. Udał się do konwentu kapucynów, by tam oczekiwać przyjazdu ojca prowincjała oraz gwardiana, którzy po przeprawie małym statkiem pozostali nad brzegiem Dunaju. Jak relacjonował, jego pobyt w klasztorze stał się wyraźnie problematyczny dla tamtejszego ojca gwardiana, który wymawiał się od przyjęcia go, tłumacząc to brakiem miejsca do spoczynku⁶⁹. Ostatecznie znalazło się dla podróżującego zakonnika ciasne pomieszczenie. Nieco później R. Zawadzkiego odwiedził inny kapucyn o łagodniejszym usposobieniu, proponując mu skromny posiłek. Oczekując współtowarzyszy, kustosz prowincji wielkopolskiej dowiedział się, że po przeprowadzeniu wozów przez Dunaj ojciec prowincjała zatrzymał się w podmiejskiej gospodzie. R. Zawadzki zwrócił się więc do ojca gwardiana z prośbą, czy mógłby pozostać w klasztorze do następnego dnia. Ten „przedstawił w tej sprawie liczne wątpliwości oraz zmyślane trudności z nią związane”⁷⁰. Reformator powoli zaczął zdawać sobie sprawę, że gwardian jest pełny podejrzeń i poszukuje argumentu za odmową noclegu: zażądał od R. Zawadzkiego pełnej dokumentacji

⁶⁵ F. WOLAŃSKI: *Europa jako punkt odniesienia dla postrzegania przestrzeni geograficznej przez szlachtę polską osiemnastego wieku w świetle relacji podróżniczych i geograficznych*. Wrocław 2002, s. 13–14.

⁶⁶ M. WRZEŚNIAK: „*Miasta włoskie co przedniejsze*”, czyli o trasie zwiedzania staropolskich podróżników do Italii (XVI–XVIII). W: *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*. Red. M. SACZYŃSKA, E. WÓŁKIEWICZ. Warszawa 2012, s. 283–284.

⁶⁷ W tę strukturę architektoniczną można wpisać przedstawiane w zapiskach przez S. Kleczewskiego oraz R. Zawadzkiego fortyfikacje, niespotykane nigdzie indziej budowle świeckie i sakralne, skumulowane rozmaite dzieła sztuki, obyczajowość mieszkańców, stan ekonomii i administracji lub tradycje związane z historią danego miasta.

⁶⁸ M. WRZEŚNIAK: *Włochy w relacjach polskich podróżników z XVI i XVII wieku*. „*Saeculum Christianum*” 2005, 1 (12), s. 147–154.

⁶⁹ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 88.

⁷⁰ *Ibidem*, s. 89.

z pełnomocnictwami kościelnymi, jednak te pozostały w wozach. Trudną dyskusję delegat prowincji wielkopolskiej podsumował: „Z tego więc powodu, wypędzeni samą bezduszną nieżyczliwością, odeszliśmy z klasztoru”⁷¹. Dnia następnego po wyjściu z gospody oddał się przyjemności zwiedzania Wiednia. Doceniając walory obronne miasta, pierwszeństwo w narracji oddał obiektom o charakterze sakralnym. Informował, że w mieście znajduje się co najmniej pięćdziesiąt kościołów, zaś konwenty oprócz reformatów mają tu także barnabici, jezuita i kapucyni⁷². W kolejnym dniu R. Zawadzki oraz towarzyszący mu bracia dotarli do klasztoru reformatów. Odzwierciedleniem jego trwałego przywiązania do wspólnoty zakonnej mogą być słowa: „Nasi najdrożsi ojcowie franciszkanie przyjęli nas życzliwie i zaopiekowali się nami przez trzy dni”⁷³. Odnotował też: „Tutaj w Wiedniu nasi ojcowie reformaci mają okazały klasztor”⁷⁴, o czym świadczyła liczebność braci — było ich stu czterdziestu ośmiu, obecność lektorów teologii i filozofii oraz przygotowane i wystarczające zapasy żywności⁷⁵.

S. Kleczewski przybywszy do Wiednia 26 stycznia, po dość obszernym opisanium w diariuszu wielkości Dunaju, komory celnej, historii miasta czy życia codziennego ludności oraz stanu architektury i sztuki⁷⁶, przeszedł do wiadomości o zgromadzeniach zakonnych. Na przedmieściach znajdował się kościół należący do karmelitów bosych i szpital bonifratrów posiadający bogatą w zasoby bibliotekę oraz aptekę. Wszakże augustianie bosi opiekowali się kościołem na dworze Habsburgów. Nadmieniał o nich: „Ojcowie ci używają habitu czarnego i sandałów, prawie całkowicie na modłę naszych reformatów, oprócz pasa, który noszą ozdobny”⁷⁷. Reformaci przedstawili inne zakony funkcjonujące w granicach metropolii. Wyróżnił benedyktynów szkockich i żeński zakon kanoniczek od bram niebieskich. Będący w ich posiadaniu klasztor ad Reginam podlegał wyłącznie jurysdykcji Stolicy Apostolskiej⁷⁸.

Jeśli chodzi o rodziny franciszkańskie, definitorem prowincji ruskiej wpięrow skupił się na kapucynach. Mieli oni dwa konwenty: jeden poza granicami miasta, drugi zaś w najstarszej dzielnicy Wiednia — Innere Stadt, gdzie sprawowali opiekę nad grobowcem austriackich władców umiejscowionym w kryptach świątyni oraz nad wybudowanym obok tego kościoła cesarskim skarbcem⁷⁹. Układ konstrukcyjny klasztoru reformatów kojarzył S. Kleczewski z kwadratem, lecz zarazem z miejscem komfortowym dla pobytu. Podobnie jak R. Zawadzki, podał stan liczebny zakonn-

⁷¹ Ibidem.

⁷² Ibidem, s. 90.

⁷³ Ibidem.

⁷⁴ Ibidem.

⁷⁵ Ibidem.

⁷⁶ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 189—191.

⁷⁷ Ibidem, s. 192.

⁷⁸ Ibidem, s. 193—1942.

⁷⁹ Ibidem.

ków, z innym jednak rezultatem — wyliczając ich stu pięćdziesięciu, wspomniał też o dwóch kierunkach studium⁸⁰. Uwagę definitywną prowincji ruskiej przykuło epitafium wykonane ku czci zmarłego w bitwie wiedeńskiej Stanisława Potockiego⁸¹, położone w klasztornej kościele „między ołtarzem naszego ojca św. Franciszka i NMP”. Jego zainteresowanie wzbudziła inskrypcja, której treść przepisał do dziennika⁸².

Drugą zwiedzoną przez obu duchownych metropolią, w której granicach oraz jej najbliższej okolicy swoje klasztory i kościoły miały zgromadzenia zakonne, była Wenecja. Ze względu na nadmorską lokalizację przez wiele wieków dzierżyła ona status ośrodka nie tylko handlowego, lecz stanowiła punkt tranzytowy dla podejmowania dalekich wojaży, chociażby do Palestyny⁸³. Sam ośrodek miejski w omawianym okresie za sprawą naturalnego i malowniczego położenia, licznych dzieł architektury i sztuki⁸⁴ należał do sławnych miejsc najchętniej odwiedzanych przez staropolskich peregrynantów⁸⁵.

Do Wenecji S. Kleczewski dotarł 19 marca. Zatrzymał się w najodleglejszym od centrum miasta konwencie reformatów pod wezwaniem św. Bonawentury, położonym nad wybrzeżem Adriatyku. W ocenie delegata z prowincji ruskiej kościół oraz zgromadzenie były ubogie. Kapliczki przy świątyni były małe i dominowała w nich ciemność. Cenił natomiast wysoce wzorcową pobożność tamtejszych braci oraz liczne świadectwa ich skromności, wzbudzające rewerencję mieszkańców⁸⁶. W relacji S. Kleczewski wymienił jeszcze dwa pozostałe zgromadzenia: jedno na wyspie Burano, drugie na Wyspie św. Franciszka na Pustkowiu, gdzie niegdyś święty oddawał się żarliwej modlitwie. Na pamiątkę tego przy małej kaplicy został tam wzniesiony pomnik św. Franciszka wykonany z drewna sosnowego⁸⁷. Warto dodać, że oprócz szczegółowych informacji dotyczących dziejów Wenecji i jej naturalnego położenia oraz przedstawienia w notatach znakomitych budowli wraz z uwagami o formach ustroju⁸⁸, nie omieszczał także przedstawień danych na temat reszty konwentów: „Kościołów zakonnych jest siedemdziesiąt trzy. Mianowicie męskich 37, żeńskich 36”⁸⁹. Spośród wymienionych w diariuszu kilku kompleksów

⁸⁰ Ibidem, s. 195—196.

⁸¹ M. WAGNER: *Potocki Stanisław h. Pilawa (1659—1683)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 28. Wrocław 1984, s. 153—154.

⁸² Ibidem.

⁸³ J. PERTEK: *Polacy na szlakach morskich świata*. Gdańsk 2000, s. 100—122.

⁸⁴ M.E. KOWALCZYK: *Polki w Wenecji w drugiej połowie XVIII wieku. Zapiski z podróży Teofili z Radziwiłłów Morawskiej i Katarzyny z Sosnowskich Platerowej*. „Italica Wratislaviensia” 2014, 5, s. 322.

⁸⁵ M. WRZEŚNIAK: *Felicjana Junoszy Piaskowskiego Włoch zwiedzanie*. „Saeculum Christianum” 2010, 2 (17), s. 98—99; EADEM: *Podróż włoską Stanisława Staszica: kilka słów o guście estetycznym polskiego peregrynanta u schyłku XVIII wieku*. „Saeculum Christianum” 2010, 2 (17), s. 133—134.

⁸⁶ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 221.

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Ibidem, s. 222—233.

⁸⁹ Ibidem, s. 234.

klasztornych⁹⁰ dla przykładu można wskazać na kościół i klasztor na Wyspie św. Jerzego należący do benedyktynów. O obiekcie S. Kleczewski zanotował: „wspaniałe i piękną architekturą wybudowany za pieniądze mnichów, o czym informuje marmur nad drzwiami na ścianie umieszczony. Stalle wykonane robotą snycerską wytwornie, przedstawiają życie św. Benedykta”⁹¹. Kontynuując deskrypcję klasztoru, pisał: „jest stosownie ozdobiony pięknym rozmieszczeniem kolumn, portyków, schodów”⁹².

Drugi z wojażerów — R. Zawadzki — przybył do Wenecji wieczorową porą 16 marca i w klasztorze został dobrze przyjęty przez ojców reformatów⁹³. Następnego dnia wybrał się na zwiedzanie bazyliki św. Marka. Odwiedzając również inny klasztor franciszkanów reformatów, określił go jako „okazały i piękny”, o kościele zaś wyraził się, iż jest „ładny”. Zamieszkałych braci swojego zakonu komplementował za życzliwą postawę oraz dobrze zorganizowane struktury⁹⁴. Obszerniej od S. Kleczewskiego delegat prowincji wielkopolskiej podzielił się wrażeniami z pobytu w klasztorze reformackim na Wyspie św. Franciszka na Pustkowiu. Odczuwał niepomierną potrzebę ujżenia tego miejsca, co zdaje się potwierdzać wyjaśnienie: „ponieważ mieszkał tu niegdyś anielski nasz ojciec św. Franciszek”⁹⁵. Pokazano mu tam małych rozmiarów kapliczkę. Zobaczył w niej wykonany z drewna posąg ojca zakonu ze złotym pierścieniem na palcu oraz inne wota. Wszystko to było przyniesione przez miejscowych, darzących wdzięcznością tego świętego. Dodawał, że w przeświadczeniu wiernych tę kaplicę miał wznieść św. Franciszek z pomocą swoich współtowarzyszy. Powstały na wyspie kościół ocenił jako „mały i ubożuchny”. W ogrodzie zobaczył pustelnię i znajdujący się tam pień z drzewa, który według tradycji miał wyrosnąć z posadzonej laski tego świętego. Widział też wyrzeźbiony posąg św. Franciszka. Na koniec pobytu na pamiątkę otrzymał mały kawałek z tego drzewa⁹⁶. W przeddzień wyjazdu z Wenecji, 3 kwietnia, udał się na zwiedzanie zabytków architektury sakralnej. Podobnie jak S. Kleczewski, kustosz prowincji wielkopolskiej wyróżnił w deskrypcji obiekty będące w posiadaniu różnych zgromadzeń zakonnych⁹⁷.

Niezwykle ważnym dowodem manifestowania przez obu duchownych przywiązania do osoby i przesłania św. Franciszka oraz kultu Najświętszej Maryi Panny było

⁹⁰ Ibidem. W narracji znalazły się wiadomości traktujące o kościołach i klasztorach: kleryków regularnych ze zgromadzenia ojców somasków, karmelitów bosych, dominikanów obserwantów, dominikanów, jezuitów, franciszkanów konwentualnych i kapucynów.

⁹¹ Ibidem, s. 235.

⁹² Ibidem.

⁹³ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 103.

⁹⁴ Ibidem, s. 104—105.

⁹⁵ Ibidem, s. 114.

⁹⁶ Ibidem, s. 115.

⁹⁷ Ibidem, s. 116. Tego dnia R. Zawadzki przedstawił kolejno kościoły, którymi opiekowali się: kapucyni, benedyktyni, dominikanie obserwanci, hieronimici.

poszukiwanie trwałych śladów pamiątek oraz dziejowej spuścizny wymienionych postaci⁹⁸. *Exemplum* tego był sposób percepcji zarówno sanktuariów, jak i przedmiotów kultu, które w oczach wierzących miały być nacechowane mocą *sacrum*. Pokonanie trudów drogi i obecność w tych ośrodkach kultu świadczyły o chęci przeżywania spełnienia się w miłosierdziu Stwórcy⁹⁹ oraz odnalezienia wartości wzbogacających własną duchowość¹⁰⁰. Jednym z takich miejsc, które znalazło się na trasie obu zakonników, była Padwa, która trwale zapisała się w świadomości staropolskiego społeczeństwa, chociażby ze względu na fakt, iż była często wybierana przez szlachecką młodzież na miejsce studiów. Tamtejsze kolegia znajdujące się nieopodal bazyliki św. Antoniego zamieszkiwali sarmaccy studenci. Ponadto osławiona cudotwórczość św. Antoniego powodowała, że plac i okolice wokół bazyliki wypełniały rzesze pielgrzymów. Tym samym kult innych świętych otaczanych czcią przez miejscowych był, jak się zdawało, wypierany przez coraz większą popularność św. Antoniego¹⁰¹.

Niezwykłość tej postaci oddziaływała także na reformatów, którzy mieli jeden konkretny powód odwiedzenia Padwy. R. Zawadzki wyruszył z Wenecji 22 marca, docierając do miasta tego samego dnia. Powziął tę wędrowkę „w celu nawiedzenia sanktuarium św. Antoniego”¹⁰². Mimo przybycia do Padwy późnym wieczorem został troskliwie przyjęty w klasztorze reformatów przez ojca prowincjała i kustosa, którym nie szczędził komplementów za opiekę, stwierdzając, że byli to „[w]spaniali ludzie”¹⁰³. Nazajutrz po odprawionej mszy świętej i obiedzie wybrał się do miasta, by obejrzeć kościół św. Justyny oraz seminarium duchownych świeckich, a następnie bazylikę św. Antoniego¹⁰⁴. W międzyczasie — podobnie jak robił to w pozostałych miastach — informował skrótowo o innych zgromadzeniach zakonnych¹⁰⁵. Kiedy dotarł do miejsca docelowego, podzielił się refleksją o roli kultu św. Antoniego, którego dokonania oraz osobę widział jako „szczególnego patrona naszej prowincji i całego świata chrześcijańskiego”¹⁰⁶. Po wejściu do wnętrza koś-

⁹⁸ F. BOWIE: *Antropologia...*, s. 263—271.

⁹⁹ J. WORONIECKI: *Tajemnica miłosierdzia Bożego. Nauka chrześcijańska o miłosierdziu Bożym i o naszej wobec niego postawie*. Lublin 2001, s. 65—67.

¹⁰⁰ H. MAMZER: *Tożsamość...*, s. 141—144.

¹⁰¹ M. LENART: *Patavium, Pava, Padwa. Tło kulturowe pobytu Jana Kochanowskiego na terytorium Republiki Weneckiej*. Warszawa 2013, s. 38—43.

¹⁰² R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 106.

¹⁰³ *Ibidem*.

¹⁰⁴ Zob. C. BEHRINGER: *Sanktuaria w Europie*. Warszawa 2002, s. 90—100.

¹⁰⁵ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 107—108. Według wiadomości z diariusza, benedyktynki miały osiemnaście klasztorów, zaś klaryski oraz inne żeńskie zgromadzenia łącznie posiadały ich dwanaście. Dalej relacjonował, że męskich klasztorów było około dwudziestu, wymieniając przy tym opiekunów, którymi byli: jezuita, dominikanin, dominikanin obserwanci, reformaci, franciszkanin konwentualni, tercjarze, kanonicy regularni oraz ojcowie z zakonu Sług Maryi (serwici).

¹⁰⁶ *Ibidem*.

ciola R. Zawadzkiego urzekły liczne przedmioty wykonane z białego marmuru znajdujące się w kaplicy św. Antoniego. Podczas tej wizyty mógł jedynie zza krat obejrzeć zawartość skarbca, w którym przechowywane były liczne relikwie¹⁰⁷. Dopiero w ostatnim dniu pobytu w Padwie, 29 marca, kustosz prowincji wielkopolskiej zobaczył z bliska szczątki patrona osób i rzeczy zaginionych. Było to możliwe, ponieważ z okazji święta Zmartwychwstania Pańskiego skarbiec otwarto na trzy dni. Wyraźnie zdumiony i podekscytowany tą chwilą R. Zawadzki dokładnie obejrział relikwie, którą był język św. Antoniego. Pisał o nim: „zatem wznosi się jakby do góry, jest czerwony, nieco ciemnawy, nieuszkodzony i w ogóle niezepsuty ani niepodlegający zepsuciu”, co podsumował: „W tym objawia się niewątpliwa Opatrzność Boskiej Dobroci, że rzecz delikatna i tak bardzo podatna na zniszczenie przez pięć wieków zachowała się nietknięta”¹⁰⁸. Ujrzenie relikwii postrzeganych jako zworniki pierwiastka boskości¹⁰⁹ wywołało w kustoszu prowincji wielkopolskiej intensywne przeżycia religijne. Dzięki temu kontaktowi ze świętością doświadczył wewnętrznego spokoju i radości¹¹⁰.

Drugi z peregrynantów — S. Kleczewski — odwiedził Padwę w drodze powrotnej z rzymskiej kapituły. Nie podał szerszych wiadomości na temat topografii obiektów sakralnych, niemniej jednak określił liczbę żeńskich i męskich klasztorów. Spośród wszystkich obiektów sakralnych rozlokowanych w mieście, w przekonaniu tego reformata, najważniejsze były „kościół św. Antoniego z Padwy z klasztorem Ojców Konwentualnych”¹¹¹. Skoncentrował się na opisie jego wyglądu, na zewnętrznej zabudowie oraz wyposażeniu wokół ołtarza wielkiego. O skarbcu z relikwiami nadmienił, że marmurowe zdobienie dodawało mu piękna. Odnosząc się także do zachowanych szczątków św. Antoniego, w przeciwieństwie do emfaticznej postawy R. Zawadzkiego, przejawiał pewną powściągliwość, odnotowując jedynie, że „jest zachowana nienaruszona część języka św. Antoniego z Padwy, ta mianowicie, która w ustach tkwi, niezbędna do mówienia”¹¹².

Egzemplifikacją głębokiego przywiązania do kultu maryjnego obu reformatorów było nawiedzenie Loreto, zawdzięczającego swoją sławę niesłabnącemu kultowi figury Matki Bożej Loretańskiej. Kult tej figury rozpowszechnił się również w Rzeczypospolitej, czego dowodem było istnienie na jej terenie około 33 loretów¹¹³.

¹⁰⁷ Ibidem, s. 110—112.

¹⁰⁸ Ibidem.

¹⁰⁹ M. STARNAWSKA: *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*. Warszawa 2008, s. 437.

¹¹⁰ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 112.

¹¹¹ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 358.

¹¹² Ibidem.

¹¹³ M.E. KOWALCZYK: *Loreto w polskiej religijności XVIII w. W: Czasy nowożytne. Studia poświęcone pamięci prof. Władysława Eugeniusza Czaplińskiego w 100 rocznicę urodzin*. Red. K. MATWIJOWSKI. Wrocław 2005, s. 155—157.

13 kwietnia R. Zawadzki po dwudniowym wypoczynku w klasztorze reformatów w Sirolo dotarł do Loreto. Wobec braku konwentu swoich braci udał się do ojców obserwantów, gdzie został życzliwie przyjęty. Zwiedzając sanktuarium loretańskie Santa Casa, dokładnie oddał wygląd Świętego Domku, w którym usytuowano figurę Najświętszej Maryi Panny, zwrócił również uwagę na oświetlenie tego miejsca, mianowicie na srebrne i złote lampy¹¹⁴. Warto dodać, że zakonnik pragnął zatrzymać przy sobie część świętego miejsca, dlatego też — niezrażony nawet groźbą ekskomuniki, o której, jak tłumaczył, nie wiedział — wziął dla siebie nieco wapna z jednej ze ścian Świętego Domku, uważając ten kawałek za „wielką relikwię”¹¹⁵. Nade wszystko wyjątkowym doświadczeniem dla reformata było odprawienie 14 kwietnia mszy świętej przy ołtarzu w samym domku. Na swój sposób wyczuwał niepowtarzalną atmosferę świętości tego miejsca, co potwierdzało wyznanie, że dostąpił prawdziwego zaszczytu, mogąc spełnić — dzięki łasce od Boga oraz szczęściu — posługę duszpasterską. Pewnym zobrazowaniem emocjonalnego pojmowania *sacrum* oraz świadomości posiadania przez obcującego z transcendencją niematerialnej wartości, jaką była sama w sobie dusza, którą owe *sacrum* dosłownie przepełniało¹¹⁶, może być fragment, w którym po bezpośrednim kontakcie z wieloma świadectwami kultu maryjnego R. Zawadzki stwierdzał: „[...] w tym przepięknym i najświętszym domu, w którym człowiek przebywając i modląc się, wypełnia się wyjątkową radością ducha i żarem modlitwy”¹¹⁷.

W odróżnieniu od kustosza prowincji wielkopolskiej, S. Kleczewski przedstawiając w diariuszu Loreto stworzył dość skrupulatną charakterystykę sanktuarium i nagromadzonych w nim rozmaitych osobliwości¹¹⁸. Rozpoczął od wyjaśnienia okoliczności przeniesienia Świętego Domku i pochodzenia nazwy. Według legendy domek miał wędrować kolejno z Galilei na wzgórze między Flumen i Tersactum, stamtąd zaś „przez posłańca anielskiego przez Morze Adriatyckie do Włoch został przeniesiony”, by ostatecznie trafić w okolice Ankony na pole leśne nieopodal Recanati, które należało u schyłku XIII wieku do bogatej włoszki — Laurety¹¹⁹. Dopowiadał, iż dalsze losy domku były podyktowane kłótniami między obu braćmi o podział darów, co spowodowało czterokrotną zmianę lokalizacji¹²⁰. Następnie opi-

¹¹⁴ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 122—124.

¹¹⁵ Ibidem.

¹¹⁶ M. LENART: *Spór duszy z ciałem i inne wierszowane spory w literaturze staropolskiej na tle tradycji średniowiecznej*. Opole 2002, s. 41—52.

¹¹⁷ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 125.

¹¹⁸ Na temat faktycznej historii związanej z transportem Domku Loretańskiego oraz genezy nazwy pisał: M. MARECKI: *Kult Matki Bożej Loretańskiej w Polsce*. „Folia Historica Cracoviensia” 1994, 2, s. 61—64.

¹¹⁹ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 251; Flumen — chorwacka Rijeka oraz Tersacum — Trsat obecnie dzielnica Rijeki.

¹²⁰ Ibidem, s. 252.

sał korpus bazyliki, składający się z „dwunastu potężnych filarów na wzór kolumn, z których z obydwu stron po sześć podtrzymuje sklepienie dachu. Do tej głównej części dwa jakby skrzydła tu i tam przyłączone, z sześcioma mniejszymi kaplicami, które odstępem między kolumnami po obu stronach odpowiadają”¹²¹.

Po opisie wyglądu świątyni S. Kleczewski w sposób interesujący przedstawił dom Najświętszej Maryi Panny oraz skarbiec. Duże wrażenie wywarło na nim oświetlenie pochodzące ze świec, które komponowało się z czarną figurą Matki Boskiej trzymającej w lewej ręce małego Jezusa. Zauważył, że ten kolor uwydatniony blaskiem świec „majestat dosyć wydatnie podkreśla i jest oznaką czci i dawności”¹²². Pewnym odzwierciedleniem wiary w cudowność tego miejsca były spostrzeżenia na temat miseczki, z której Matka Boska karmiła Syna Bożego, oraz rozmaitych przedmiotów wyposażenia, jak kulki, monety, dzwony. W przekonaniu duchownego, pomimo upływu wielu wieków one nadal zachowywały prawie nienaruszony stan¹²³. Natomiast oglądając skarbiec, spośród wszystkich darów od książąt i królów wyróżnił ofiary złożone przez przybyszów z Rzeczypospolitej, w tym również przez polskich monarchów¹²⁴.

Wreszcie ostatnim świętym miejscem odwiedzionym przez obu reformatów o niepomiernej wartości był Asyż. Definitor prowincji ruskiej przybył do tego miasta 23 kwietnia¹²⁵, z kolei kustosz prowincji wielkopolskiej — 4 dni później¹²⁶. Głównym celem obu zakonników było przeżycie nie tylko pełnych doświadczeń duchowych, lecz także pogłębienie franciszkańskiej religijności poprzez bezpośrednie poznanie najwyższej świętości, zawartej w wielowiekowej spuściźnie ojca zakonu. Niemniej jednak zanim obejrzeliby Bazylikę św. Franciszka oraz oddali cześć świętemu, zakonnicy scharakteryzowali topografię kościelną Asyżu i jego najbliższych okolic. Dla przykładu S. Kleczewski podał, że w położonym na drodze do Asyżu Spello swoje konwenty mieli „ojcowie obserwanci, konwentualni i kapucyni”. Docierając do Asyżu udał się do klasztoru św. Damiana zamieszkiwanego przez reformatów. Pod opieką zakonów franciszkańskich znajdowały się Porcjunkula — kaplica pod wezwaniem Matki Bożej Anielskiej w Bazylice Santa Maria degli Angeli, bazylika św. Franciszka, kościół św. Damiana i erem Carceri¹²⁷.

¹²¹ Ibidem.

¹²² Ibidem, s. 254.

¹²³ Ibidem.

¹²⁴ Ibidem, s. 258. S. Kleczewski wymienił m.in.: monstrancję i złotą oliwną lampę od Zygmunta III Wazy, sztandary, płótna oraz namioty zdobyte pod Wiedniem i Parkanami będące zdobyczami wojennymi Jana III Sobieskiego, naczynia liturgiczne ofiarowane przez małżonkę kanclerza i hetmana wielkiego koronnego Jana Zamoyskiego — Barbarę z Tarnowskich Zamoyską.

¹²⁵ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 264.

¹²⁶ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 137.

¹²⁷ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 264—265.

Obowiązkowym do odwiedzenia i kluczowym zarazem obiektem sakralnym dla obu zakonników była Bazylika św. Franciszka¹²⁸. O potrzebie jej zobaczenia i poczuciu jedności z tym miejscem licznie odwiedzanym przez pielgrzymów z całego świata¹²⁹ mogą świadczyć słowa R. Zawadzkiego, który 27 kwietnia podczas pobytu w Asyżu informował: „od razu zwiedziliśmy kościół świętego i anielskiego ojca naszego Franciszka”¹³⁰. W podobnym kontekście pisał S. Kleczewski: „Na krańcach miasta między zachodem i południem jest kościół świętego ojca naszego Franciszka, gdzie znajduje się ciało jego przeniesione podczas sprawowania urzędu generała przez brata Eliasza z Cortony”¹³¹. Można zatem wysunąć wniosek, że w świadomości religijnej ówczesnych wojażerów-reformatów podjęta wyprawa do Asyżu była zarówno drogą ku transcendencji, jaką zapewniał ten ośrodek kultu, jak i osiągnięciem pełnego przeświadczenia o dostąpieniu mocy zbawczego działania¹³² poprzez religijne umocnienie wiary¹³³.

Bazylika św. Franciszka w oczach R. Zawadzkiego jawiła się jako budowla sporych rozmiarów¹³⁴. Chwalił konstrukcję głównego ołtarza, która pozwalała prowadzić nabożeństwo z tylnej i przedniej strony¹³⁵. O grobie św. Franciszka zaś wyrażał się z lekkim niedowierzaniem, jakoby miały spoczywać w nim szczątki tego świętego. Wątpliwości te wyraził także w relacji, kiedy oglądał kaplicę Grobu św. Franciszka: „Jest tam dość głębokie wydrążenie, mówi się, że znajduje się tam ciało naszego najświętszego patriarchy, ale go nie widać. Mówi się, że jest wprost pod samym ołtarzem większym”¹³⁶.

Nieco inne spostrzeżenia na temat wyglądu i zabudowy całego kompleksu miał S. Kleczewski. W układzie bazyliki rozróżnił podział na kościół górny i dolny. O tym pierwszym pisał wprost, że jest „obszerny i wspaniały, cały ozdobiony starymi obrazami”. Dostrzegł, że surowość i masywność dominowały w schemacie architektonicznym konstrukcji¹³⁷. O dolnym kościele zaznaczył, że został wzniesiony specjalnie dla szczątków św. Franciszka, które zostały tam przeniesione z inicjatywy i działań podjętych przez Eliasza z Kortony. W przekonaniu S. Kleczewskiego ta część bazyliki była zwyczajnie zapomniana, ze względu na brak możliwości dostania się do

¹²⁸ C. BEHRINGER: *Katedry. Arcydziała architektury europejskiej*. Warszawa 1999, s. 40—50.

¹²⁹ F. LANZI, G. LANZI: *Miejsca święte chrześcijan: najsłynniejsze sanktuaria i pielgrzymki świata*. Kielce 2006, s. 156—158.

¹³⁰ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 138.

¹³¹ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 268.

¹³² H. BÜRKLE: *Człowiek w poszukiwaniu Boga. Problem różnych religii*. Przeł. M.E. KOWALSKA. Poznań 1998, s. 223—226.

¹³³ Z.J. ZDYBICKA: *Spełnienie się człowieka w religii*. „Człowiek w Kulturze” 2000, 13, s. 23—26.

¹³⁴ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 138.

¹³⁵ Ibidem.

¹³⁶ Ibidem.

¹³⁷ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 267—269.

środku i ujrzenia miejsca pochówku świętego¹³⁸. Opierając się na wiadomościach, zapewne uprzednio powielanych, i domniemaniach faktycznej lokalizacji grobu, uważał, że szczątki św. Franciszka miały spoczywać tuż pod wielkim ołtarzem¹³⁹.

Zupełnie odmienną kolejność zachowali duchowni, opisując urządzenie zakrystii. R. Zawadzki zaraz po obejrzeniu z zaciekawieniem wielkiego ołtarza został zaprowadzony do zobaczenia rozmaitych świętych osobliwości. Podczas przyglądania się bulli papieża Honoriusza III, zatwierdzającej zakon franciszkanów oraz autentycznej spisanej regule św. Franciszka, zaabsorbowała go schowana za szklaną obudową karteczka z własnoręcznie napisanym błogosławieństwem świętego dla Massaeusa de Marignano. R. Zawadzki był pewien, że zapisane na niej słowa stanowiły swoisty medykament na gorączkę¹⁴⁰. Z kolei S. Kleczewski wpierw zaobserwował szaty, które miały należeć do Najświętszej Maryi Panny. Następnie oglądał prześcieradło od Jabukiny Settesoli (ok. 1190—1239), pochodzącej z Rzymu tercjanki i gorliwej naśladowczyni św. Franciszka. Potem opisał bullę Honoriusza III i wspomnianą karteczkę z błogosławieństwem¹⁴¹.

Kolejnym ważnym obiektem dla obu franciszkanów reformatów była Bazylika Santa Maria degli Angeli, w której mieściła się Porcunkula — kaplica Matki Bożej Anielskiej. Potwierdzać to może wizyta R. Zawadzkiego w dniu 29 kwietnia¹⁴², którą rozpoczął od modlitwy¹⁴³. Następnie przedstawił miejsca kontemplacji św. Franciszka, charakteryzując wpierw mały ogródek, potem samą jaskinię. Udał się również do sąsiedniego ogrodu, w którym, jak głosi legenda, św. Franciszek, chcąc przezwyciężyć pokusy szatana namawiającego go do zarzucenia modlitwy, życia w ubóstwie oraz pokuty na rzecz rozwiążności, rzucił się w krzewy róży. Na pamiątkę tego wydarzenia R. Zawadzki dostał różę, po czym podziękował Najmilsniejszemu za wszystkie łaski, których dotychczas doświadczył¹⁴⁴.

Ostatnim miastem na trasie podróży obu zakonników był Rzym, który przeszło od XVI stulecia cieszył się niezmiennym uznaniem staropolskich wojażerów, czego dowodem jest literatura peregrynacyjna z tego okresu, zawierająca prozatorskie opisy wrażeń z pobytu w Stolicy Apostolskiej¹⁴⁵. Wieczne Miasto dla obu duchownych było nie tylko miejscem docelowym, gdzie na kapitule generalnej wypełnili powierzone im obowiązki, lecz także — za sprawą licznych rozmaitych zgromadzeń zakonnych oraz podziwianych budowli sakralnych — źródłem wielu cennych do-

¹³⁸ Ibidem.

¹³⁹ Ibidem.

¹⁴⁰ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 138.

¹⁴¹ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 270—271.

¹⁴² R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 141.

¹⁴³ Ibidem.

¹⁴⁴ Ibidem.

¹⁴⁵ A. LITWORNIA: *W Rzymie zwyciężonym Rzym niezwykłym. Spory o Wieczne Miasto (1575—1630)*. Warszawa 2003, s. 9—13.

świadczeń, którymi reformaci dzielili się na kartach diariuszy. Dla R. Zawadzkiego widok rozciągającego się na horyzoncie krajobrazu spowodował, że bez wahania uznał go w całości za święty, posiadający moc tworzenia życia¹⁴⁶. S. Kleczewski zachowując mniej emfaticzną postawę, założył na wstępie, że nie zamierza opisywać każdej widzianej budowli. Rozumiejąc piękno i ogrom bogactw miasta, stwierdzał: „wszystkiego nie da się wyliczyć”¹⁴⁷.

Zobrazowaniem tych konstatacji związanych z istotą oraz postrzeganiem układu obiektów sakralnych w przestrzeni zurbanizowanej Rzymu mogą być zawarte w opisywanych obu zakonników wiadomości o kompleksach klasztornych, dziełach architektury sakralnej znanym pielgrzymom i turystom oraz obchodzonych w tym czasie uroczystościach jubileuszowych¹⁴⁸. Dodać trzeba, że oznaką obecności ukształtowanej już konwencji literackiej obowiązującej w tym typie deskrypcji było poznawanie nowej rzeczywistości przez pryzmat ukształtowanych w świadomości obserwatora-podróżnika filtrów percepcyjnych. Przy odbiorze stylów architektonicznych objawiało się to widoczną systematyzacją i hierarchizacją obiektów w zurbanizowanej przestrzeni miasta. Kompleksem sakralnym mającym pierwszeństwo opisu u obu reformatów był kościół i klasztor Santa Maria in Aracoeli, gdzie odbywały się wybory nowych władz generalnych dla gałęzi cismontańskiej i ultramontańskiej zakonu. Oprócz szczegółowego opisu obrad w zapiskach pojawiły się także informacje związane z samym Aracoeli. R. Zawadzki tuż po dotarciu do tego kościoła określił, że jest on ulokowany na Tarpejskiej Skale na Kapitolu, co czyni go wywyższonym względem innych budowli¹⁴⁹. Więcej spostrzeżeń na temat tego kościoła zawarł w zapiskach S. Kleczewski. Zwrócił uwagę na stan świątyni, który od powstania nie uległ zmianie. Lokalizację oraz pochodzenie budowli powiązał z okresem starożytnym, wyjaśniając, że jej układ konstrukcyjny oraz miejsca pozostały niewzruszone od panowania cesarza Oktawiana Augusta¹⁵⁰. Fasadę kościoła Aracoeli ocenił jako starą, bez żadnych ozdób. Z elementów wyglądu wynotował kwadratowe i połączane belki stropowe oraz podpierające całą konstrukcję dwa

¹⁴⁶ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 144—145.

¹⁴⁷ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 285.

¹⁴⁸ Uściślić należy, że ze względu na znaczną liczbę obejrzanych i opisanych świątyń przez tych duchownych analizą zostaną objęte jedynie wybrane obiekty związane przede wszystkim z franciszkańską religijnością. F. MIDURA: *Podróże jako źródło poznania zabytków*. W: *Człowiek w podróży*. Red. Z. KRAWCZYK, E. LEWANDOWSKA-TARASIUK, J.W. SIENKIEWICZ. Warszawa 2009, s. 233—236; A. MĄCZAK: *Odkrywanie Europy. Podróże w czasach renesansu i baroku*. Gdańsk 1998, s. 63—65; W. TYGIELSKI: *Turyści zza Alp w siedemnastowiecznym Rzymie. Ze sztambucha Giovanniego Alto*. „Przegląd Historyczny” 1998, 2, s. 217—221; IDEM: *Polacy w nowożytnym Rzymie. Kilka uwag o polskich śladach, napotkanych przez peregrynantów w końcu XVI i w XVII wieku*. „Ikonotheka” 1998, 13, s. 127—129.

¹⁴⁹ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 145.

¹⁵⁰ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 292—293.

rzędy kwadratowych kolumn¹⁵¹. Jeśli chodzi o sakramentalia znajdujące się w Ara-coeli, S. Kleczewski wybrał do szerszej charakterystyki Santo Bambino — figurkę owiniętego pieluchami i przyozdobionego klejnotami dzieciątka Jezus¹⁵².

Inną widzianą przez reformatów budowlą w Wiecznym Mieście była Bazylika patriarchalna św. Jana na Lateranie. R. Zawadzki był pełen podziwu dla nowych zdobień, ufundowanych przez papieża Klemensa XII oraz ówczesnego — Benedykta XIV. Dodawał, że sam kościół jest okazałą konstrukcją. Będąc w jego wnętrzu, duchowny modlił się przy relikwiach¹⁵³. S. Kleczewski poświęcił w diariuszu więcej miejsca na podkreślenie znaczenia religijnego Bazyliki. Podziw oraz docenienie roli i prestiżu tego obiektu w kulturze chrześcijańskiej wyrażały słowa: „Bazylika laterańska jest najwspanialsza, której biskupem zwie się papież i gdzie (jeśli nie jest) jest wyświęcany na biskupa. Jest matką wszystkich kościołów świata”¹⁵⁴.

Przeprowadzona analiza percepcji sfery *sacrum* przez obu duchownych wojażerów pozwala na wysunięcie kilku końcowych wniosków. Podsumowując, należy zwrócić uwagę na indywidualne różnice w postrzeganiu budowli sakralnych, takich jak klasztory, kaplice, sanktuaria i kościoły. Przy odwiedzaniu tych obiektów uwiadczał się trójdzielny komponent ich odbioru oparty na: hierarchizacji zjawisk religijnych w przestrzeni *profanum*¹⁵⁵, konfrontacji wiedzy nabytej ze stanem rzeczywistym oraz nałożeniu na warstwę narracyjną zapisków utartych w kanonach literackich epoki. Interesujące jest spojrzenie na sposób wartościowania przez obu reformatów struktur i układów konstrukcyjnych podziwianych dzieł architektury sakralnej. Duchowni równomiernie starali się w pierwszej kolejności oddać obraz zabudowy zewnętrznej danej świątyni, wyróżniając jej fasadę, wielkość, szerokość oraz charakterystyczne elementy. Uwzględniając funkcjonującą w teologii katolickiej prawdę o wszechobecności niewidzialnego Boga, należy przyjąć, że zwiedzane przez obu reformatów rzymskokatolickie kościoły i bazyliki znajdujące się w granicach zurbanizowanej przestrzeni miast były sektorami bądź ośrodkami kumulującymi świętość. W ich wnętrzu — poprzez konsekrację oraz proces sakralizacji — pierwiastek boskiej mocy nabierał zmaterializowanego wyrazu, czyniąc z danej świątyni swoisty pomost, zapewniający wojażerom dojście do urzeczywistnionej transcendencji¹⁵⁶.

¹⁵¹ Ibidem.

¹⁵² Ibidem, s. 315—316. Zawadzki nie odnotował w diariuszu informacji o Santo Bambino.

¹⁵³ R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży...*, s. 146.

¹⁵⁴ S. KLECZEWSKI: *Itinerarium...*, s. 327—328.

¹⁵⁵ F. LANZI, G. LANZI: *Pielgrzymka przez tysiąclecia. Drogi Europy i Włoch wiodące do Rzymu: miejsca i symbole*. Przeł. Z. Ziółkowski. Warszawa 2000, s. 11—17; D. FORSTNER: *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Warszawa 1990, s. 369—370.

¹⁵⁶ J. PASTUSZKA: *Rozważania religijne. Bóg — Jezus Chrystus — życie chrześcijańskie*. Poznań 1983, s. 10—11; IDEM: *Bóg i człowiek. Religijne i moralne wartości życia*. Kalwaria Zebrzydowska 1986, s. 15—19.

Bibliografia

- BEHRINGER C.: *Katedry. Arcydzieła architektury europejskiej*. Warszawa 1999.
- BEHRINGER C.: *Sanktuaria w Europie*. Warszawa 2002.
- BENEVOLO L.: *Miasto w dziejach Europy*. Warszawa 1995.
- BOWIE F.: *Antropologia religii*. Przeł. K. PAWLUŚ. Kraków 2008.
- BRONK A.: *Nauki religiologiczne*. W: *Nauka — Światopogląd — Religia*. Red. Z.J. ZDYBICKA. Warszawa 1989, s. 131—137.
- BÜRKLE H.: *Człowiek w poszukiwaniu Boga. Problem różnych religii*. Przeł. M.E. KOWALSKA. Poznań 1998.
- CAILLOIS R.: *Człowiek i sacrum*. Przeł. A. TATARKIEWICZ, E. BURSKA. Warszawa 2009.
- CHACHAJ M.: *Zagraniczna edukacja Radziwiłłów od początku XVI do połowy XVII wieku*. Lublin 1995.
- CHACHAJ M.: *Związki kulturalne Sieny i Polski do końca XVIII wieku. Staropolscy studenci i podróżnicy w Sienie. Sienieńczycy i ich dzieła w Polsce*. Lublin 1998.
- CHOMIK W.S.: *Przedmowa*. W: *Źródła franciszkańskie*. Red. R. PREJS, Z. KIJAŚ. Wrocław 2005, s. 23.
- CIEŃSKI A.: *Pamiętnikarstwo polskie XVIII wieku*. Wrocław 1981.
- DE WOHL L.: *Św. Franciszek z Asyżu. Radosny żebrak*. Przeł. E. CHMIELEWSKA-TOMCZAK. Kraków 1996.
- DĄBROWSKI J.: *Polacy w Anglii i o Anglii*. Kraków 1962.
- DYMKOWSKI M.: *Między psychologią a historią. O roli złudzeń w dziejach*. Warszawa 2000.
- DYMKOWSKI M.: *Uwagi o przydatności porównań historycznych w psychologii społecznej*. „Psychologia Społeczna” 2009, 1—2 (10), s. 78—87.
- DYMKOWSKI M.: *Wprowadzenie do psychologii historycznej*. Gdańsk 2003.
- DZIECHCIŃSKA H.: *O staropolskich dziennikach podróży*. Warszawa 1991.
- DZIECHCIŃSKA H.: *Pamiętniki czasów saskich. Od sentymentalizmu do sensualizmu*. Bydgoszcz 1999.
- DZIECHCIŃSKA H.: *Podróż — jej miejsce w świadomości społecznej*. „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” 1988, 32, s. 27—51.
- DZIECHCIŃSKA H.: *Świat i człowiek w pamiętnikach trzech stuleci: XVI—XVII—XVIII*. Warszawa 2003.
- ELIADE M.: *Obrazy i symbole. Szkice o symbolizmie magiczno-religijnym*. Przeł. M. RODAK, P. RODAK. Warszawa 1998.
- ELIADE M.: *Sacrum i profanum: o istocie religijności*. Przeł. R. RESZKE. Warszawa 1996.
- ELIADE M.: *Sacrum, mit, historia. Wybór esejów*. Wyd. M. CZERWIŃSKI. Warszawa 1974.
- ELIADE M.: *Traktat o historii religii*. Przeł. z j. franc. J. WIERUSZ-KOWALSKI. Warszawa 1966.
- FEUILLET M.: *Święty Franciszek: biedaczyna z Asyżu*. Przeł. S. FILIPOWICZ. Poznań 2012.
- FORSTNER D.: *Świat symboliki chrześcijańskiej*. Warszawa 1990.
- GMITEREK H.: *Czechy w diariuszu podróży Michała Zdzisława Zamoyskiego z końca XVII wieku. W: Rola komunikacji i przestrzeni w średniowiecznych i wczesnonowożytnych dziejach Czech i Polski*. Red. A. PANER, W. IWAŃCZAK. Gdańsk 2008, s. 292—305.
- GOBRY I.: *Święty Franciszek*. Przeł. A. DĘBSKA. Warszawa 2005.
- HOFFMANN H.: *Dzieje polskich badań religioznawczych*. Kraków 2004.
- HOLZAPFEL H.: *Podręcznik historii Zakonu Braci Mniejszych*. Przeł. P.A. TURBAŃSKI, R.L. WÓJTOWICZ. Tyniec 2012.
- IWANOWSKA A.: *Polskie rękopiśmienne relacje podróżnicze z epoki saskiej*. W: *Staropolska kultura rękopisu*. Red. H. DZIECHCIŃSKA. Warszawa 1990, s. 123—154.
- JARNIŃSKI F., JANCZAK Ł.: *Reformaci w Polsce*. W: *Encyklopedia kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego*. T. 23. Wyd. M. NOWODWORSKI. Warszawa 1899, s. 93—113.

- JAROSZ M.: *Pojęcie duchowości w psychologii*. W: *Studia z psychologii KUL*. T. 16. Red. O. GORBANIUKOW, B. KOSTRUBIEC-WOJTACHNIO, D. MUSIAŁ, M. WIECHETEK. Lublin 2010, s. 9—22.
- KAMECKA M.: „Do cudzych krajów”. *Edukacyjne podróże szlachty polskiej do Francji w epoce saskiej*. Białystok 2012.
- KANTAK K.: *Bernardyni polscy*. T. 2. Lwów 1933.
- KONOPCZYŃSKI W.: *Polska a Turcja 1683—1792*. Warszawa 1936.
- KOWALCZYK M.E.: *Loreto w polskiej religijności XVIII w.* W: *Czasy nowożytne. Studia poświęcone pamięci prof. Władysława Eugeniusza Czaplńskiego w 100 rocznicę urodzin*. Red. K. MATWIJOWSKI. Wrocław 2005, s. 155—162.
- KOWALCZYK M.E.: *Obraz Włoch w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*. Toruń 2005.
- KOWALCZYK M.E.: *Polki w Wenecji w drugiej połowie XVIII wieku. Zapiski z podróży Teofili z Radziwiłłów Morawskiej i Katarzyny z Sosnowskich Platerowej*. „*Italica Wratislaviensia*” 2014, 5, s. 317—337.
- KOWALSKI W.: *Małopolscy franciszkanie-reformaci a konwersje na katolicyzm w dobie przedrozbiorowej*. W: *Ludzie, kościół, wierzenia. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa Europy Środkowej (średniowiecze—wczesna epoka nowożytna)*. Red. W. IWAŃCZAK, S.K. KUCZYŃSKI. Warszawa 2001, s. 151—172.
- KUCHARSKI A.: *Hiszpania i Hiszpanie w relacjach Polaków. Wrażenia z podróży i pobytu od XVI do początków XIX w.* Warszawa 2007.
- KUCHARSKI A.: *Sensualny wymiar staropolskich podróży w świetle dziennika Leona Andrzeja Morawskiego (1729—1732)*. W: *Staropolski ogląd świata. Sarmacki sensualizm*. Red. F. WOLAŃSKI. Toruń 2017, s. 199—218.
- KUCHARSKI A.: *Staropolska turystyka uzdrowiskowa w XVIII wieku*. „*Czasy Nowożytne*” 2010, t. 23, s. 121—148.
- KUCHARSKI A.: *Theatrum peregrinandi. Poznawcze aspekty staropolskich podróży w epoce późnego baroku*. Toruń 2013.
- KUCHARSKI M.: *Działalność dyplomacji polskiej w Berlinie w latach 1788—1792*. Katowice 2000.
- KURZYŃSKI P.: *Percepcja sacrum w relacjach czterech polskich podróżników-zakonników z 1768 roku*. W: *Sacrum w mieście — epoka nowożytna i czasy współczesne. Wymiar: kulturowy, społeczny i religijny*. Red. D. QUIRINI-POPŁAWSKA, Ł. BURKIEWICZ. Kraków 2016, s. 105—119.
- LANZI F., LANZI G.: *Miejsca święte chrześcijan: najsłynniejsze sanktuaria i pielgrzymki świata*. Kielce 2006.
- LANZI F., LANZI G.: *Pielgrzymka przez tysiąclecia. Drogi Europy i Włoch wiodące do Rzymu: miejsca i symbole*. Przeł. Z. ZIÓŁKOWSKI. Warszawa 2000.
- LE GOFF J.: *Święty Franciszek z Asyżu*. Przeł. J. GUZE. Warszawa 2001.
- LENART M.: *Patavium, Pawa, Padwa. Tło kulturowe pobytu Jana Kochanowskiego na terytorium Republiki Weneckiej*. Warszawa 2013.
- LENART M.: *Spór duszy z ciałem i inne wierszowane spory w literaturze staropolskiej na tle tradycji średniowiecznej*. Opole 2002.
- LIBISZOWSKA Z.: *Życie polskie w Londynie XVIII wieku*. Warszawa 1972.
- LIBROWICZ Z.: *Polacy w Syberii*. Wrocław 1992.
- LORET M.: *Życie polskie w Rzymie w XVIII wieku*. Rzym 1929.
- MAMZER H.: *Tożsamość w podróży. Wielokulturowość a kształtowanie tożsamości jednostki*. Poznań 2003.
- MANSELLI R.: *Św. Franciszek i jego towarzysze*. Przeł. K. KUBIS. Kraków 2009.
- MANSELLI R.: *Święty Franciszek z Asyżu*. Przeł. S. KAFEL. Niepokalanów 1997.
- MARECKI M.: *Kult Matki Bożej Loretańskiej w Polsce*. „*Folia Historica Cracoviensia*” 1994, 2, s. 61—74.

- MARKIEWICZ A.: *Podróże edukacyjne w czasach Jana III Sobieskiego. Peregrinationes Jablonovianae*. Warszawa 2011.
- MĄCZAK A.: *Odkrywanie Europy. Podróże w czasach renesansu i baroku*. Gdańsk 1998.
- MĄCZAK A.: *Peregrynacje. Wojaże. Turystyka*. Warszawa 1984.
- MĄCZAK A.: *Życie codzienne w podróżach po Europie w XVI i XVII wieku*. Warszawa 1978.
- MIDURA F.: *Podróże jako źródło poznania zabytków*. W: *Człowiek w podróży*. Red. Z. KRAWCZYK, E. LEWANDOWSKA-TARASIUK, J.W. SIENKIEWICZ. Warszawa 2009, s. 233—242.
- MIKUSEK M.: *Staropolski ogląd świata — kilka słów o badaniach nad percepcją staropolskiego człowieka*. W: *W kręgu myśli Władysława Czaplińskiego*. Red. F. WOLAŃSKI, L. ZIĄTKOWSKI. Wrocław 2016, s. 163—172.
- NAWROT D.: *Działania dyplomacji polskiej w Wiedniu w latach 1788—1792*. Katowice 1999.
- NOWODWORSKI J.: *Kleczewski Stanisław*. W: *Encyklopedia Kościelna podług teologicznej Encyklopedji Wetzera i Weltego*. T. 10. Wyd. M. NOWODWORSKI. Warszawa 1877, s. 377.
- PASTUSZKA J.: *Bóg i człowiek. Religijne i moralne wartości życia*. Kalwaria Zebrzydowska 1986.
- PASTUSZKA J.: *Rozważania religijne. Bóg — Jezus Chrystus — życie chrześcijańskie*. Poznań 1983.
- PERTEK J.: *Polacy na szlakach morskich świata*. Gdańsk 2000.
- PODEMSKI K.: *Socjologia podróży*. Poznań 2005.
- PORĘBSKI M.: *Ikonosfera*. Warszawa 1972.
- PREJS R.: *Osoba i przesłanie św. Franciszka*. „Polonia Sacra” 2014, 1 (34), s. 7—23.
- PUCHALSKA B.M.: *Obraz dworów zachodnioeuropejskich w polskiej literaturze pamiętnikarskiej XVI i XVII wieku*. Białystok 2000.
- REYCHMAN J.: *Życie polskie w Stambule w XVIII wieku*. Warszawa 1959.
- ROK B.: *Europejskie relacje podróżnicze franciszkanów polskich w XVIII w. — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*. W: *Kościół w Polsce. Dzieje i kultura*. T. 9. Red. J. WALKUSZ. Lublin 2010, s. 245—252.
- ROK B.: *Juvenalis Charkiewicz i jego podróż po Europie*. W: J. CHARKIEWICZ: *Dyjariusz podróży hiszpańskiej z Wilna do miasta Walencji na Kapitułę Jeneralną Zakonu Mniejszych Braci św. Franciszka, to jest Bernardynów, odprawionej w roku 1768*. Wstęp i oprac. B. ROK. Wrocław 1998, s. 5—10.
- ROK B.: *Mentalność duchowieństwa polskiego w XVIII wieku*. W: *Studia z dziejów kultury i mentalności czasów nowożytnych*. Red. K. MATWIJOWSKI, B. ROK. Wrocław 1993, s. 41—57.
- ROK B.: *Percepcja rzeczywistości europejskiej staropolskich peregrynantów połowy XVIII wieku*. W: *Staropolski ogląd świata. Tożsamość i odmiennosc*. Red. B. ROK, F. WOLAŃSKI. Toruń 2011, s. 9.
- ROK B.: *Podróże staropolskich kapucynów do Rzymu — poznawczy charakter dawnych wojaży*. W: B. ROK: *Świat kultury staropolskiej. Teksty źródłowe i studia*. Toruń 2014, s. 197—214.
- ROK B.: *Staropolscy duchowni na szlakach turystycznych Europy w XVIII wieku*. W: *Społeczny wymiar turystyki*. Red. E. KOŚCIK. Wrocław 2011.
- ROK B.: *Staropolskie opisy podróży jako źródła historyczne*. W: *Causa creandi. O pragmatyce źródła historycznego*. Red. S. ROSIK, P. WISZEWSKI. Wrocław 2005, s. 519—524.
- ROK B.: *Wstęp*. W: S. ARAKIEŁOWICZ: *Itinerarium Romanum (1723). Podróż Rzymska (1723)*. Wstęp i oprac. B. ROK. Przeł. D. PIWOWARCZYK. Kraków—Wrocław 2016, s. 7—8.
- ROK B.: *Wstęp*. W: S. KLECZEWSKI: *Itinerarium Romanum [1749—1750]*. Wstęp i oprac. B. ROK, M. CHACHAJ. Kraków—Wrocław 2016, s. 1—7.
- ROK B.: *Wstęp. Problemy kultury staropolskiej — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*. W: *Staropolski ogląd świata. Kultura staropolska — poszukiwanie sacrum, odnajdywanie profanum*. Red. B. ROK, F. WOLAŃSKI. Toruń 2013, s. 7—9.
- ROK B.: *Zagraniczne podróże Polaków w pierwszej połowie XVIII w.* „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” 1992, 1—2, s. 171—178.

- ROK B., KAZAKOW J.: *Opis podróży z Mińska do Petersburga z 1797 r. anonimowego szlachcica z Białorusi*. W: *Z przeszłości Rzeczypospolitej w czasach nowożytnych*. Red. K. MATWIJOWSKI, S. OCHMANN-STANISZEWSKA, B. ROK. Wrocław 1998, s. 109—120.
- SAKOWICZ E.: *Sacrum*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 17. Red. E. GIGILEWICZ et al. Lublin 2012, s. 827—828.
- SCARSATO F.: *Święty Franciszek i franciszkanie*. Przeł. B. ŻUROWSKA. Kraków 2006.
- SROKA A.: *Prawo i życie polskich reformatów w 350 rocznicę powstania 1623—1973*. Kraków 1975.
- STARNAWSKA M.: *Świętych życie po życiu. Relikwie w kulturze religijnej na ziemiach polskich w średniowieczu*. Warszawa 2008.
- STARZEC T.: *Św. Franciszek z Asyżu i jego reguła życia w pustelni*. Kraków 2011.
- SZTACHELSKA J.: *Podróż, czyli życie*. W: *Metamorfozy podróży. Kultura i tożsamość*. Red. J. SZTACHELSKA. Białystok 2012, s. 8—16.
- SZTEINKE A.: *Kleczewski Stanisław Dominik OFMRef*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 9. Red. A. BEDNAREK et al. Lublin 2002, s. 92—93.
- SZTEINKE A.: *Kleczewski Stanisław Dominik (1714—1776)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 12. Wrocław 1967, s. 552—553.
- SZTEINKE A.: *Kleczewski Stanisław Dominik (1714—1776)*. W: *Słownik polskich teologów katolickich*. T. 2. Red. H. WYCZAWSKI. Warszawa 1982, s. 283—284.
- SZTEINKE A.: *Podróż Remigiusza Macieja Zawadzkiego OFM (1703—1775) na kapitułę generalną do Rzymu w 1750 r*. W: *Staropolski ogląd świata. Rzeczpospolita między okcydentalizmem a orientalizacją. Przestrzeń wyobrażeń*. T. 2. Red. F. WOLAŃSKI, R. KOŁODZIEJ. Toruń 2009, s. 87—96.
- SZTEINKE A., ROK B.: *Wstęp*. W: R. ZAWADZKI: *Diariusz podróży Remigiusza Zawadzkiego pielgrzymującego do Rzymu na kapitułę generalną (1750)*. Oprac. M. CHACHAJ. Kraków—Wrocław 2014, s. 7.
- TARGOSZ K.: *Jana Sobieskiego nauki i peregrynacje*. Wrocław 1985.
- TYGIELSKI W.: *Polacy w nowożytnym Rzymie. Kilka uwag o polskich śladach, napotkanych przez peregrynantów w końcu XVI i w XVII wieku*. „Ikonothea” 1998, 13, s. 127—138.
- TYGIELSKI W.: *Turyści zza Alp w siedemnastowiecznym Rzymie. Ze sztambucha Giovanniego Alto*. „Przegląd Historyczny” 1998, 2, s. 217—232.
- WAGNER M.: *Potocki Stanisław h. Pilawa (1659—1683)*. W: *Polski słownik biograficzny*. T. 28. Wrocław 1984, s. 153—154.
- WIDENGREN G.: *Fenomenologia religii*. Przeł. J. BIAŁEK. Kraków 2008.
- WOLAŃSKI F.: *Europa jako punkt odniesienia dla postrzegania przestrzeni geograficznej przez szlachtę polską osiemnastego wieku w świetle relacji podróżniczych i geograficznych*. Wrocław 2002.
- WOLAŃSKI F.: „Inność” przestrzeni miasta w relacjach polskich peregrynantów w XVIII w. W: *Staropolski ogląd świata — problem inności*. Red. F. WOLAŃSKI. Toruń 2007, s. 316—324.
- WOLAŃSKI F.: *Kaznodziejstwo bernardyńskie w staropolskim systemie komunikacji społecznej schyłku epoki saskiej. Studium kształtowania wyobrażeń i postaw*. Toruń 2012.
- WOLAŃSKI F.: *Rola rzek w kreowaniu obrazu przestrzeni w narracji staropolskich relacji podróżniczych*. W: „Trzeba dyscypliny — bez niej nie da się pasji wyrazić...”. *Studia z dziejów nowożytnych (XVI—XVIII w.)*. Red. M. FORYCKI, A. PERŁAKOWSKI, F. WOLAŃSKI. Poznań 2012, s. 161—167.
- WOLAŃSKI F.: *Wielkie miasta Europy w oczach polskich peregrynantów w drugiej połowie XVIII wieku (na przykładzie Paryża, Londynu i Wiednia)*. W: *Studia z dziejów XVII i XVIII wieku*. Red. K. MATWIJOWSKI, B. ROK. Wrocław 2003, s. 115—121.
- WOLAŃSKI F.: *Wstęp*. W: F.K. BOHUSZ: *Dzienniki podróży*. Wstęp i oprac. F. WOLAŃSKI. Kraków—Wrocław 2014, s. 7—13.
- WORONIECKI J.: *Tajemnica miłosierdzia Bożego. Nauka chrześcijańska o miłosierdziu Bożym i o naszej wobec niego postawie*. Lublin 2001.

- WRZEŚNIAK M.: *Felicjana Junoszy Piaskowskiego Włoch zwiedzanie*. „Saeculum Christianum” 2010, 2 (17), s. 95—100.
- WRZEŚNIAK M.: „*Miasta włoskie co przedniejsze*”, czyli o trasie zwiedzania staropolskich podróżników do Italii (XVI—XVIII). W: *Samotrzeć, w kompanii czy z orszakiem? Społeczne aspekty podróżowania w średniowieczu i w czasach nowożytnych*. Red. M. SACZYŃSKA, E. WÓŁKIEWICZ. Warszawa 2012, s. 283—308.
- WRZEŚNIAK M.: *Podróż włoska Stanisława Staszica: kilka słów o guście estetycznym polskiego peregrynanta u schyłku XVIII wieku*. „Saeculum Christianum” 2010, 2 (17), s. 129—164.
- WRZEŚNIAK M.: *Włochy w relacjach polskich podróżników z XVI i XVII wieku*. „Saeculum Christianum” 2005, 1 (12), s. 147—173.
- ZAJĄC A.: *Święty Franciszek*. Kraków 2004.
- ZARĘBSKA T.: *Początki polskiego piśmiennictwa urbanistycznego*. Warszawa 1975.
- ZDYBICKA Z.J.: *Spełnienie się człowieka w religii*. „Człowiek w Kulturze” 2000, 13, s. 23—26.
- ŻAL-KĘDZIOR A.: *Obraz Ziemi Świętej w polskim piśmiennictwie geograficznym i podróżniczym osiemnastego wieku*. Toruń 2010.
- ŻYNEL A.: *Franciszek z Asyżu, właśc. Giovanni Bernardone (1181/1182—1226)*. W: *Encyklopedia katolicka*. T. 5. Red. L. BIEŃKOWSKI et al. Lublin 1989, s. 425—426.

Patryk Kurzyński

Saint Francis of Assisi — Italian journeys of the old-Polish members of the Order of the Reformati, Stanisław Kleczewski and Remigiusz Zawadzki, to Rome in 1750

Summary

Interesting peregrination descriptions from the second half of the 18th century, allowing to discuss the travellers' attitude towards the sacred sphere appeared to be *Itinerarium Romanum* by Stanisław Dominik Kleczewski, Definitory of the Ruthenian Province, and *Diarium itineris Remigii Zawadzki Roman pro capitulo Generali peregrinantis* by Remigiusz Maciej Zawadzki, Bishop-Protector of the Greater Poland Province. Both the friars during their journeys to the Eternal City seized their chance to visit numerous places of religious worship, such as: Padova, Assisi, or Loreto, which doubtlessly translated into leaving by them many records of seeking deeper contact with God. One of the testimonies to functioning in the area of the Polish-Lithuanian Commonwealth of the Franciscan monastery families, including the Reformati, were the foreign peregrinations, particularly to Italy and Spanish cities. The fundamental source material that documented this form of mobility of both friars and secular persons, are the reports from the journeys undertaken.

Key words: journey, Reformati, Assisi, Padova, Rome, perception, diary, phenomenon, cathedral chapter, route, Franciscans

Patryk Kurzyński

Hl. Franziskus von Assisi — italienische Reisen der altpolnischen Reformfranziskaner Stanisław Kleczewski und Remigiusz Zawadzki nach Rom im Jahre 1750

Zusammenfassung

Eins von den Zeugnissen, dass sich auf dem Gebiet Polen-Litauen Franziskaner Orden und darunter auch Reformorden befanden, waren ausländische Pilgerreisen nach Italien oder Spanien. Diese Form der Mobilität sowohl von Ordensbrüdern als auch Nichtgeistlichen fand ihre Widerspiegelung im Quellenmaterial, d.i. in erhaltenen Reiseberichten. Interessante Beschreibungen der Pilgerfahrten stammen aus der Hälfte des 18. Jahrhunderts; das vom Definitor der Russischen Provinz, Stanisław Dominik Kleczewski verfasste *Itinerarium Romanum* und das vom Domherr der Großpolnischen Provinz, Remigiusz Maciej Zawadzki verfasste *Diarium itineris Remigii Zawadzki Roman pro capitulo Generali peregrinantis* lassen das Verhältnis der Reisenden zur Sacrum-Sphäre wiedergeben. Während ihrer Reise in die Ewige Stadt haben beide Geistliche die Gelegenheit ausgenutzt, viele Kultstätte zu besuchen, wie z.B.: Padua, Assisi oder Loreto, was in ihren Notizen als zahlreiche Zeugnisse der Suche nach engem Kontakt mit Gott zum Vorschein kam.

Schlüsselwörter: Reise, Reformfranziskaner, Assisi, Padua, Rom, Perzeption, Tagebuch, Phänomen, Kapitel, Weg, Franziskaner